

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV. Nr 53 (777)

Białystok, czwartek 4 marca 1954 r.

A Cena 20 gr.

W dniach przed II Zjazdem Partii

Statut PZPR

z poprawkami i uzupełnieniami zgłoszonymi do decyzji II Zjazdu partii zamieszczamy wewnątrz numeru

I miejsce w kraju zdobyły Kolejki Leśne w Czarnej Wsi

Radośnie i dumnie z wyników swej pracy wita załoga Kolejki Leśnych w Czarnej Wsi II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Po raz trzeci bowiem za najlepsze wyniki uzyskane w IV kwartale ub. roku we współzawodnictwie międzyzakładowym załoga zdobyła I miejsce w kraju zdobywając na stałe proporzec przewodni Zarządu Głównego ZPPDiT.

Uroczystość związana z wzięciem zwycięskiej załogi przebiegała w dniu 7 bm. o godz. 11 w sali Związku Zawodowców w Czarnej Wsi. (rk)

O 10 dni skrócą termin siewów

Na apel załogi POM Grodków, która wezwała wszystkie POM-y w kraju do podejmowania na cześć II Zjazdu partii długookresowych zobowiązań — odpowiadają załogi ośrodków maszynowych w różnych województwach.

POM-owcy z Kleczy Dolnej, włączając się do długookresowego współzawodnictwa, postanowili w oparciu o obecny stan prac przygotowawczych, będący wynikiem pomyślnej realizacji dotychczasowych zobowiązań przedzjazdowych — skrócić termin siewów wiosennych o 10 dni i obniżyć koszty własne i ha orki średniej o 15 proc. w stosunku do zaplanowanych.

Do nowych sukcesów

Gorące, wypełnione walką o jak najlepsze, najpełniejsze wykorzystanie każdej godziny, każdej minuty pracy, są obecne, przedzjazdowe dni. Setkami wart produkcyjnych dokumentuje białostocka klasa robotnicza, wszyscy ludzie pracy, swoje zaufanie, przywiązanie do partii — lepszą, wydajniejszą pracę, udowadniając coraz głębiej, pełniejsze zrozumienie celu i drogi, którymi partia wiedzie naród ku lepszej przyszłości. Czyn Przedzjazdowy stał się probierzem uczuć do partii, probierzem patriotyzmu. Bohaterska klasa robotnicza Białostoczczyzny jeszcze raz dała świadectwo swego hartu, swej dojrzałości twórczej inicjatywy.

Codziennie do Rady Zakładowej na budowie kombinatu bawelnianego w Zambrowie zgłaszają się brygadzisci przynosząc pisemne zobowiązania, które zostaną wykonane na wartach przedzjazdowych. Brygady Rzymskiego, Markowskiego, Golszczaka, Austa, Białeckiego, Mikołajewskiego, Krawca i Tyburczego postanawiają: — przyspieszyć o 3 dni wykonanie trzech pól wznoszonej hali. Aby jak najszybciej ruszyła produkcja na potrzeby społeczeństwa.

Witając II Zjazd partii na wartach produkcyjnych, przedzjazdowa załoga ZNTK w Łapach podejmuje długookresowe zobowiązanie: wykonać zadania produkcyjne 5 roku Planu 6-letniego do 15 maja. Szlifierz narzędziowy FPIU Bronisław Todyk pogłębia walkę o bezbrakową produkcję przystępując do współzawodnictwa pod hasłem: „Sam kontroluję własną produkcję”. Załoga TOR

Uchwała XIII Plenum CRZZ

XIII Plenum CRZZ, obradujące w przededniu II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — wzywa wszystkich robotników i pracowników do uczczenia tego historycznego wydarzenia w życiu Polski Ludowej nowym wzmocnieniem socjalistycznego współzawodnictwa, przez powszechny udział w wartach produkcyjnych, przez jeszcze lepszą, jeszcze wydajniejszą pracę, w imię wzrostu dobrobytu i kultury, w imię nowych osiągnięć budownictwa socjalistycznego i utrwalenia pokoju między narodami.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Robotnicy Białostoczczyzny na Wartach Przedzjazdowych

Z godziny na godzinę, setkami czerwonych proporczyków wart przedzjazdowych zakwitają białostockie zakłady pracy. Najcenniejszym podarunkiem dla Ojczyzny ludowej — pracą — wita białostocka klasa robotnicza II Zjazd kierowniczy narodu polskiego — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Włókniarze

Wczoraj do pełnienia wart przedzjazdowych przystąpiły załogi włókiennicze BZPW im. Sierżana, Białostockiej Fabryki Pluszu, ZPW im. Emilii Plater w Wasilkowie i Wschodnich Zakładów Przemysłu Wełnianego.

Przodujący tkacze zakładu „A” BZPW im. Sierżana, pracujący na 3 krosnach, Stanisław Jakubowski, Stanisław i Ryszard Gilewscy, Henryk Radko, Andrzej Dziemian i Stanisław Roszkowski, zobowiązali się produkować codziennie na swych krosnach po 5 metrów tkanin więcej niż dotychczas. Dwukrośniarze Józef Jakubowski, Wacław Wasiluk, Helena Dryl i Tadeusz Majtas będą produkowali codziennie 4 metry tkaniny więcej od zaplanowanej ilości.

Zaciągając wartę na cześć II Zjazdu zespół tkacki Aleksandra Krysienia z WZPW zobowiązał się dawać na swych krosnach codziennie 11

tys. watów więcej, niż przewiduje plan, a zespół majstra Edwarda Beka 14 tys. watów więcej niż dotychczas.

Liczni tkacze jak np. Stanisław Malecki, Walentyna Jarosiewicz, Zinaida Kulesza i Jan Kozłowski, dawać będą na swych krosnach o 1 tys. watów więcej. Cerowaczki będą wycerowywały codziennie 36 m tkanin więcej niż przed podjęciem wart.

Budowlani

Już 80 proc. robotników Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Białymstoku zaciągnęło warty produkcyjne dla uczczenia II Zjazdu partii. W okresie ich pełnienia pracownicy MPR-B postanowili wzmocnić walkę o oszczędność materiałów budowlanych. I tak brygada stolarni zobowiązała się w okresie pełnienia wart przedzjazdowych przepracować na zaoszczędzonym materiale 2 dni, co da 2400 zł oszczędności.

Grupa robotników pracujących pod kierownictwem Antoniego Kieziaka zobowiązała się — zaciągając warty przedzjazdowe — podnieść wydajność pracy i wykończyć przed terminem roboty na kilku budowach. Oprócz tego robotnicy MPR-B w

w Białymstoku postanawia zakończyć na wartach przedzjazdowych do 10 marca remonty maszyn rolniczych tj. o 10 dni wcześniej. Tkacze zakładu „A” BZPW im. Sierżana, Stanisław Jakubowski, Stanisław i Ryszard Gilewscy, Henryk Radko, Andrzej Dziemian i Stanisław Roszkowski, będą codziennie do zakończenia II Zjazdu produkowali ponadplanowo po 5 metrów tkanin najwyższej jakości.

Setki, setki wart produkcyjnych w fabrykach w zakładach pracy, na budowach, w instytucjach handlowych, w biurach.

Rozszerza Czyn Przedzjazdowy także wieś. Zobowiązania podejmowane i realizowane przez pracujących chłopów mówią o ich walce o wzrost produkcji rolnej, o rozbudowę spółdzielni produkcyjnych, o to, by wiosna zjazdowa stała się wiosną wzorowego siewu. Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Długim, w powiecie elckim, postanowili obsiać krzyżowo 15 hektarów ziemi i siewy zakończyć na 7 dni przed terminem. Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Bielszczyźnie w powiecie hajnowskim, realizując zobowiązania zjazdowe przygotowali już wszystkie maszyny potrzebne do prac polowych oraz zawarli umowę z POM na prace wiosenne. Chłopi indywidualni z grom. Lachowo, w pow. kolneńskim, zobowiązali się zwiększyć bazę paszową przez odwodnienie i nawodnienie 15 hektarów łąk, zwiększyć hodowlę krów, owiec i świń.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Narada przedstawicieli Biura Politycznego KC PZPR oraz NKW ZSL

WARSZAWA. — Dnia 1 bm. w siedzibie KC PZPR w Warszawie odbyła się konferencja przedstawieli Biura Politycznego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z przedstawicielami NKW Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Na konferencji omówiono zagadnienia związane z realizacją podstawowych zadań pracy na wsi w dziedzinie podniesie-

nia produkcji rolnej, dalszego umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

W szczególności omówione zostały aktualne zadania dotyczące przygotowania i przeprowadzenia wiosennej kampanii siewnej, zaopatrzenia wsi, dalszego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, pracy kulturalno-oświatowej oraz działalności związanej

z powołaniem Gromadzkich Rad Narodowych.

Na konferencji ustalono zgodne stanowisko przedstawicieli kierownictwa partii i ZSL w sprawie dalszego umocnienia współpracy ogniw terenowych PZPR z ogniwami ZSL oraz wzmożenia aktywności Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego we wszystkich dziedzinach pracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej na wsi.

Nowa spółdzielnia produkcyjna

Nowa spółdzielnia produkcji na powstała w powiecie łomżyńskim, we wsi Jemielite Wy-pychy. Chłopi z tej wsi zorganizowali spółdzielnię pragnąc w ten sposób uczcić II Zjazd PZPR. W realizacji zobowiązań, tzn. w organizowaniu spółdzielni wyróżnić trzeba ob. Czartoryjskiego i ob. Łastę.

St. Kuźniel
korespondent

Delegaci na II Zjazd PZPR LUDWIK JAWORSKI

Dyrektor Liceum Pedagogicznego w Augustowie

Zajęcia szkolne dawno się skończyły. W salach i na korytarzach Liceum Pedagogicznego uczył gwar młodzieży. W głębi pokoju tuż przy szafie z książkami siedzi tow. Ludwik Jaworski, nachylony, uważnie czyta — przygotowuje się do jutrzejszych zajęć.

Wielkie zaufanie, jakim się cieszy tow. Jaworski wśród młodzieży i społeczeństwa zdobył sobie kilkunastoletnią wyteżoną pracą. Jeszcze w okresie rządów sanacyjnych tow. Jaworski zasłużył na zaszczytne dla



nasz miano „czerwonego nauczyciela”. Pochodząc z biedoty chłopskiej tow. Jaworski w ciężkich warunkach pracując, uczył się.

Od 1915 roku pracuje już jako nauczyciel. W 1947 roku wstępuje do Polskiej Partii Robotniczej. Od tego czasu już jako świadomy członek partii oddaje się całkowicie sprawie wychowania młodzieży w duchu ideologii naszej partii.

Od roku 1946 jest członkiem

Powiatowej Rady Narodowej. Następnie za osiągnięte sukcesy w pracy zawodowej i aktywnej działalności partyjnej, zostaje wybrany na członka Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku i jest równocześnie członkiem egzekutywy Komitetu Powiatowego w Augustowie.

Powiatowa konferencja PZPR w Augustowie w dowód uznania za pracę wychowawczą i partyjną wybrała tow. Jaworskiego delegatem na II Zjazd PZPR.

ANNA CHLABICZ Instruktor szkoleniowy PZGS w Sokółce



Na zdjęciu: Tow. Anna Chlabicz (z prawej) omawia z prze-wodniczącą koła ZMP — tow. Stanisławą Bielawską plan pracy koła.

Codziennie 2 wagony wyrobów walcowanych ponad plan

Od początku lutego br. niemal codziennie z bocznicy hut „Zawiercie” odjeżdżają dodatkowo 2 wagony wyladowane wyrobami walcowanymi, wyprodukowanymi ponad plan przez załogę hut w Czylinie Przedzjazdowym. Od początku br. walcownicy „Zawiercia” do starczyli już ponadplanowo go spodarce narodowej przeszło 3.200 ton wyrobów walcowanych. Przodują w realizacji zobowiązań członkowie partii, mistrzowie Józef Cwiek i Stanisław Łatacz, którzy wraz ze swymi zmianami przekraczają plany dzienne o przeszło 30 procent.

Również stalownicy „Zawiercia” pomyślnie wykonują swe zobowiązania, dając znaczne ilości dodatkowych ton stali.

Towarzyszka Anna Chlabicz, córka byłego fernala dworskiego, który jako partyzant walczył w czasie okupacji, a po wyzwoleniu zamordowany został przez bandę NSZ, — w Polsce Ludowej znalazła otwarte wrota do nauki i awansu społecznego.

W 1949 roku tow. Chlabicz wyjechała z dalekiej wsi sokolskiej do pracy w zakładach przemysłowych na Ziemiach Odzyskanych.

Pracując zawodowo i społecznie tak jak na członka partii przystało tow. Chlabicz zasłużyła na skierowanie na kurs przygotowawczy do wyższych uczelni. Później studiowała na Politechnice w Gdańsku.

W czasie studiów również bardzo aktywnie udziela się pracy społecznej, uczy się wzorowo.

Ze względu na chorobę tow. Chlabicz musiała przerwać studia. Wróciła też w rodzinne strony, do Sokółki. Jest obecnie instruktorem szkoleniowym PZGS i tak samo jak zawsze pracuje niezmiennie nad podnoszeniem wiedzy politycznej i zawodowej pracowników aparatu handlu.

Partia powierza tow. Chlabicz odpowiedzialne zadania. Często jest kierowana przez KP na wieś, dokąd niesie słowa naszej partii. Chłopi znają ją i cenią, bo nie przechodzi obojętnie obok żadnego braku. Zawsze pomoże i poradzi.

Ufają jej i członkowie partii i bezpartyjni. W dowód tego zaufania powiatowa konferencja partyjna w Sokółce wybrała ją delegatem na II Zjazd partii.

5 maja 1954 r. odbędzie się III Kongres Związków Zawodowych

WARSZAWA (PAP). W dniu 2 bm. w Warszawie odbyło się XIII plenarne posiedzenie Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Uczestnicy posiedzenia wysłuchali referatu wygłoszonego przez przewodniczącego CRZZ — Wiktora Kłosiewicza, który omówił m. in. doniosłe znaczenie dwóch wydanych ostatnio na wniosek CRZZ aktów prawnych: uchwały Rady Ministrów w sprawie zawierania zakładowych umów zbioro-

wych oraz dekretu Rady Państwa o zakładowych komisjach rozjemczych. (Skrót referatu podajemy poniżej).

W ożywionej dyskusji, która wywiązała się po wygłoszeniu referatu, uczestnicy obrad podkreślili, że wprowadzenie w życie obu tak ważnych dla mas pracujących aktów prawnych wymagać będzie od ogółu związkowców i administracji pełnej mobilizacji sił oraz dalszego podniesienia stylu pracy.

W dalszym ciągu obrad, ple-

num zatwierdziło budżet Zrzeszenia Związków Zawodowych w Polsce na rok 1954 oraz podjęło uchwałę, która wzywa wszystkich robotników i pracowników do uczczenia wzmocnienia ruchu współzawodnictwa II Zjazdu PZPR, wita uchwałę Rady Ministrów w sprawie zakładowych umów zbiorowych i dekret Rady Państwa w sprawie zakładowych komisji rozjemczych oraz postanawia zwołać na dzień 5 maja 1954 roku III Kongres Związków Zawodowych.

a poszczególnymi pracownikami w ręce samych załóg.

Rozstrzygnięcie spraw spornych w dziedzinie stosunków pracy bezpośrednio w zakładach, przez komisje złożone z przedstawicieli załogi i administracji — daje najpełniejsze gwarancje wydawania szybkich i sprawiedliwych orzeczeń, zgodnych z interesami pracowników i gospodarki narodowej.

XIII Plenum CRZZ zobowiązuje instancje związkowe do przeprowadzenia akcji wyjaśniającej znaczenie zakładowych komisji rozjemczych, oraz do czynnego udziału we właściwym doborze przedstawicieli, wchodzących w skład komisji, spośród ludzi cieszących się autorytetem i zaufaniem załóg.

* * *

XIII Plenum postanawia zwołać na dzień 5 maja 1954 r. III Kongres Związków Zawodowych z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Referat sprawozdawczy z działalności związków zawodowych za okres od II Kongresu Zw. Zaw.,
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 3) Poprawki w Statucie Zrzeszenia Związków Zawodowych w Polsce,
- 4) Wybór władz związkowych.

Uchwała XIII Plenum CRZZ

(Ciąg dalszy ze str. 1)

XIII Plenum CRZZ wita uchwałę Rządu w sprawie zawierania zakładowych umów zbiorowych oraz dekret Rady Państwa o powołaniu zakładowych komisji rozjemczych — jako nową, ważną zdobycz klasy robotniczej.

Te doniosłe postanowienia są wyrazem ugruntowania się w naszych zakładach stosunków socjalistycznych, wyrazem zasadniczej zgodności interesów naszego państwa ludowego z interesami robotników i pracowników.

I. Zakładowe umowy zbiorowe otwierają nowe szerokie możliwości osiągnięcia poprawy bytu załóg poprzez wszechstronny rozwój współzawodnictwa pracy, poprzez konkretne zobowiązania admi-

nistracji i załóg w dziedzinie wykonywania i przekraczania planów produkcyjnych oraz lepszego zaspokajania materialnych i kulturalnych potrzeb pracowników.

Zakładowe umowy zbiorowe pozwolą w każdym z zakładów z oddzielną, w oparciu o plan państwowy, przy najszerszym wykorzystaniu inicjatywy i krytyki ze strony załóg — na podjęcie konkretnych środków, które zapewnią wykonanie i przekroczenie zadań produkcyjnych, wzrost wydajności pracy, polepszenie warunków ochrony pracy oraz warunków zdrowotnych, socjalnych i mieszkaniowych, rozwój życia kulturalno-oświatowego, kultury fizycznej i sportu.

Zakładowe umowy zbiorowe, które w roku 1954 obej-

mą szereg kluczowych zakładów, a w roku przyszłym znaczną większość zakładów produkcyjnych, powinny stać się podstawowym problemem w całej pracy związków zawodowych.

Przygotowanie zakładowych umów zbiorowych — przy najszerszym aktywnym udziale załóg, nieugięte wprowadzanie umów w życie i systematyczna masowa kontrola społeczna ich realizacji — to najważniejsze zadania codziennej działalności rad zakładowych i wszystkich instancji związków zawodowych.

II. Powołanie zakładowych komisji rozjemczych oddaje sprawę rozstrzygnięcia sporów w dziedzinie stosunków pracy pomiędzy administracją

Referat przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłosiewicza wygłoszony na XIII Plenum CRZZ w dniu 2 III 1954 r.

Mówca stwierdza na wstępie, że XIII Plenum CRZZ zbiera się w sytuacji, którą cechuje dalszy wzrost i umocnienie przewagi sił obozu pokoju nad imperialistycznymi siłami wojny. Dowodzi tego fakt odbycia Konferencji Berlińskiej, która doszła do skutku wbrew pierwotnym planom imperialistów, dzięki wyrażającej pragnienia całej postępowej ludzkości pokojowej polityce ZSRR. Dowodzi tego również osiągnięcie w Berlinie porozumienia w sprawie zwołania konferencji w Genewie z udziałem Chin Ludowych, jak również porozumienia, w myśl którego rządy 4 mocarstw podejmą kroki w kierunku znacznej redukcji zbrojeń.

„Plenum nasze — stwierdza dalej Wiktor Kłosiewicz — zbiera się w okresie, kiedy niewiele już dni dzieli nas od II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, który podsumuje osiągnięcia polskiej klasy robotniczej na przestrzeni 5 lat dzielących nas od historycznego Zjazdu Zjednoczeniowego i wytyczy nowe zadania stojące przed masami pracującymi miast i wsi na drodze budownictwa socjalistycznego”.

W dalszym ciągu referatu mówca przystępuje do omówienia dwóch ważnych, wydanych ostatnio na wniosek Centralnej Rady Związków Zawodowych aktów państwowych, a mianowicie: uchwały Rady Ministrów w sprawie zawierania zakładowych umów zbiorowych oraz dekretu Rady Państwa o zakładowych komisjach rozjemczych.

Przewodniczący CRZZ stwierdza, że wprowadzenie zakładowych umów zbiorowych jest możliwe w warunkach władzy ludowej, gdzie istnieje nowe socjalistyczne stosunki produkcji i nowy etos pracy, oparty na zasadniczej zgodności interesów państwa ludowego z interesami klasy robotniczej.

Mówca podkreśla, że przystępując do zawierania zakładowych umów zbiorowych trzeba wziąć pod uwagę dotychczasowe doświadczenia w rozwijaniu i udoskonalaniu ruchu współzawodnictwa. W ruchu tym dokonany został na przestrzeni ostatnich lat poważny postęp.

Wskazując, że w osiągnięciach tych poważny udział

mają związki zawodowe, których praca przyczyniła się do upowszechnienia zobowiązań długookresowych, ściślejszej ich oceny i kontroli oraz do upowszechnienia przodujących metod produkcji, mówca stwierdza, iż pomimo to praca związków zawodowych na odcinku współzawodnictwa nie jest wolna od błędów i zaniedbań.

W celu usunięcia tych zaniedbań i błędów trzeba — jak podkreśla W. Kłosiewicz — w dalszym ciągu uporczywie walczyć z wszelkimi objawami formalizmu we współzawodnictwie, bardziej planowo i szerzej upowszechniać przodujące metody pracy oraz na we inicjatywy, trzeba doprowadzić do świadomości całego aktywnego podstawowego zasada ruchu stachanowskiego polegającej na stałym i systematycznym podciąganiu ogółu robotników do poziomu przodujących ludzi zakładu. Należy także dokonać gruntownego przełomu w stosunku instancji związkowych i administracji gospodarczej do codziennych potrzeb i bolączek załóg robotniczych, łącząc te sprawy ściśle i nierozdzielnie z naszą walką o produkcję.

To ostatnie zadanie jest tym bardziej poważne, że dotychczas związki zawodowe często poza sprawami produkcji nie dostrzegali żywego człowieka i tolerowały nierzadko jaskrawe wypadki naruszenia i łamania przez kierownictwo zakładu obowiązującego ustawodawstwa pracy w imię rzekomych interesów produkcji.

Przewodniczący CRZZ podkreśla następnie, że w tej sytuacji wymagającej zasadniczego przełomu w pracy związków zawodowych i administracji dla zabezpieczenia warunków realizacji wskazań IX Plenum, klasa robotnicza otrzymuje poważny oręż do walki o realizację tych zadań: jest nim uchwała Rady Ministrów w sprawie zawierania zakładowych umów zbiorowych.

Charakteryzując zawarte w uchwale Rady Ministrów zasady zawierania zakładowych umów zbiorowych, które wprowadzamy w br., korzystając z doświadczeń związków zawodowych ZSRR i krajów demokracji ludowej oraz z własnych doświadczeń — mówca stwierdza:

„Dwustronny charakter zobowiązań zawartych w zakładowych umowie zbiorowej między załogą i administracją sprawia, że przy zawieraniu umów związków zawodowych i administracja mają na względzie zarówno zadania przedsiębiorstwa i interesy załogi, jak również interesy całej gospodarki narodowej.

Dlatego umowa zbiorowa jest dokumentem o doniosłym znaczeniu gospodarczym i politycznym — wychowawczym jako wyraz aktywnej postawy mas pracujących, jako wyraz ich patriotycznego stosunku do państwa ludowego, ich świadomości klasowej.

Zakładowe umowy zbiorowe nakładają zarówno na kierownictwo administracyjne, jak również na załogę, reprezentowaną przez zakładową organizację związkową, obowiązek kładnego rozważenia wzajemnych zobowiązań, przy pełnym wykorzystaniu możliwości zakładu i uwzględnieniu potrzeb załogi oraz obowiązek regularnej i gruntownej kontroli wykonania postanowień umowy w ciągu całego roku.

Postawienie umowy zbiorowej powinno w formie jak najbardziej konkretnych zobowiązań zabezpieczać: wykonanie i przekroczenie planu produkcji, poprawę warunków ochrony pracy, pełniejsze zaspokojenie potrzeb socjalnych i zdrowotnych, poprawę warunków bytowych, stworzenie warunków za bezpieczeństwa i rozwoju działalności kulturalno-oświatowej i wychowania fizycznego.

Przewodniczący CRZZ podkreśla, że szczególnie gruntownego i wszechstronnego przygotowania wymaga ta część umowy zakładowej, która obejmuje postanowienia o ochronie poprawy warunków ochrony pracy. W tym celu konieczne jest zagwarantowanie w umowach — zgodnego z potrzebami zakładów planowania oraz pełnego wykorzystania nakładów na cele BHP.

W zakresie poprawy warunków socjalnych i zdrowotnych załóg umowy winny zapewnić zgodnie z rzeczywistymi potrzebami: planowanie inwestycji socjalnych i termiczne oddawanie ich do użytku, planowe wykorzystywanie funduszy na cele socjalne i zdrowotne. Umowy winny również przewidywać rozwój opieki zdrowotnej, u-

aktywnie pracy komisji strukturalnych itd.

Ze szczególną wnikliwością i przy jak najszerszym udziale załogi rozpatrzyć należy — przy opracowywaniu tekstu umowy — sprawy związane z polepszeniem warunków bytowych. Dotyczy to szczególnie spraw mieszkaniowych, remontów i zaopatrzenia jak np. usprawnienie działalności OZR, domów młodego robotnika i hoteli robotniczych, rozwoju ogródków działkowych, racjonalnej gospodarki środkami na remonty mieszkań pracowniczych itd.”

W dalszym ciągu referatu przewodniczący CRZZ omawia dekret Rady Państwa o zakładowych komisjach rozjemczych, który wchodzi w życie z dniem 1 maja br.

„Dekret — mówi W. Kłosiewicz — oddaje w ręce klasy robotniczej szerokie uprawnienia w zakresie rozstrzygnięcia wszystkich sporów zaistniałych w zakładzie pracy między pracodawcą a pracownikiem, a wynikających ze stosunków w pracy”.

Doświadczenia dowodzą, że rozstrzygnięcie spraw spornych wynikających ze stosunku pracy w przedsiębiorstwach uspołecznionych bezpośrednio na miejscu pracy, bez odwoływania się do kłopotliwej procedury sądowej, leży zarówno w interesie pracowników jak i w interesie administracji gospodarczej. Taki tryb postępowania zapewnia bowiem szybkie rozpatrzenie spraw spornych, a z drugiej strony gwarantuje rozpatrzenie sprawy przez ludzi dokładnie zorientowanych w całokształcie stosunków w danym zakładzie pracy.

W skład komisji wchodzi w równej liczbie przedstawiciele związków i administracji, co zabezpiecza obiektywność w wydawaniu orzeczeń.

W ostatniej części referatu W. Kłosiewicz omawia zadania, które w związku z wprowadzeniem zakładowych umów zbiorowych i komisji rozjemczych stają przed związkami zawodowymi. Stwierdza on, że realizacja obu tych doniosłych postanowień winna uaktywnić szerokie rzesze członków związków, mocniej rozbudzić odolną inicjatywę i krytykę, zaktualizować dołowe ogniska związkowe, wzmocnić operatywność instancji i ich więź z masami,

Do nowych sukcesów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Czyn przedzjazdowy uaktywnił tysiące ludzi pracy naszego województwa. Czy jednak we wszystkich zakładach pracy i gromadach wszystko zostało już zrobione dla przyswojenia naszej pięknej, wielkiej prawdy, szerokim masom? Nie. Wiele jeszcze mamy zaniedbań. Są jeszcze odcinki pracy, do których nie dotarli agitatorzy i stąd są tacy jeszcze robotnicy i chłopci, którzy nie rozumieją w pełni znaczenia II Zjazdu partii dla mas pracujących całego narodu, i nie wnoszą dostatecznego wkładu w przygotowanie do Zjazdu, nie podejmują właściwych zobowiązań. Np. w zakładzie „A” BZPW, obok licznych cennych zobowiązań, trafiają się zobowiązania nieprzemysłowe, niekonkretne. Np. — „nie będę opuszczał godzin pracy i spóźniał się do pracy”, zmniejszając odpadki do minimum”. Jak gdyby nie istniał obowiązek przestrzegania socjalistycznej dyscypliny pracy, jak gdyby nie ciążył na każdym z nas obowiązek walki o obniżkę kosztów własnych. Lub pracownicy Wydziału Oświaty Prezydium PRN w Bielsku-Podlaskim zobowiązują się zlikwidować po prostu bałagan, w aktach, kartotekach, spowodowany bezplanowo ich pracą w latach ubiegłych.

Takie zobowiązania świadczą, że nie wszędzie zrozumiano istotę socjalistycznego współzawodnictwa. I niezbędnie, wszędzie tam, gdzie podobne zobowiązania zostały podjęte, trzeba je zrewidować i pogłębić, wzmocnić pracę agitatorów.

Dni już tylko dzielą nas od II Zjazdu. W dniach tych szczególnie gorąco i bojowo nieśmusimy słowo partii do mas, do narodu. Przecież to o losach całego narodu decydować będą najlepsi jego synowie, wybrani spośród bojowej armii — partii przodowniczej.

Dni przedzjazdowe, dni wstępu do wojny o podniesienie stopy życiowej mas pracujących miast i wsi, w których wszyscy zadajemy sobie pytanie, co zrobimy dla Ojczyzny, dla szczęścia człowieka, dla pokoju, czym przyczynimy się do zwycięstwa socjalistycznego budownictwa — musimy stać się dla wszystkich towarzyszy, dla wszystkich organizacji partyjnych, okresem wielkiej mobilizacji wszystkich sił.

ŻĄDANIA LUDNOŚCI BRAZYLII

Przywrócić stosunki dyplomatyczne z ZSRR

NOWY JORK. — Jak donoszą z Montevideo, różne warstwy społeczeństwa brazylijskiego żądają przywrócenia stosunków dyplomatycznych i handlowych ze Związkiem Radzieckim. Dziennik brazylijski „Imprensa Popular” podaje, że 43 związki za-

wodowe miasta Sao Paulo wystosowały do prezydenta Brazylii pismo, w którym domagają się, aby rząd nawiązał ponownie stosunki dyplomatyczne i handlowe ze Związkiem Radzieckim. Na masowym wiecu ludności pracującej, który odbył się w Sao Paulo, uchwalono rezolucję zawierającą analogiczne żądanie.

Coraz bardziej uporczywie domagają się rozszerzenia rynków zbytu przedstawiciele kół gospodarczych kraju. Liczne organizacje mas pracujących, członkowie kongresu federalnego, radni miast i t. d. wysuwają żądanie ponownego nawiązania stosunków handlowych z ZSRR, widząc w tym wyjście z ciężkiej sytuacji ekonomicznej Brazylii.

Dymisja Arthura Deana

NOWY JORK. — Departament stanu USA podał oficjalnie do wiadomości, że Arthur Dean, szef delegacji amerykańskiej, która brała udział w Panmundżonie w rokowaniach dotyczących zwołania konferencji politycznej w sprawie Korei, ustąpił ze swego stanowiska.

Gwałtowne śnieżyce w Anglii

Wstrzymano komunikację lotniczą między Londynem a kontynentem europejskim

LONDYN. — W nocy z poniedziałku na wtorek nawieźła Anglię gwałtowna śnieżyca. Na drogach w Kent i Surrey oraz w innych okolicach utknęły w głębokim śniegu liczne samochody. W wielu miejscowościach uleg-

ła przerwie komunikacja telefoniczna. W Glasgow wskutek poprzerywania przewodów połowa miasta pozabawiona była prądu elektrycznego. Musiano wstrzymać komunikację lotniczą między Londynem a kontynentem europejskim.

STATUT PZPR

z poprawkami i uzupełnieniami zgłoszonymi do decyzji II Zjazdu partii

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest czołowym, zorganizowanym oddziałem polskiej klasy robotniczej — przodującej siły narodu polskiego. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest najwyższą formą organizacji klasy robotniczej i wyrazicielem interesów ludu pracującego miast i wsi.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza kieruje się w swojej działalności nauką marksizmu-leninizmu.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza prowadzi naród drogą, którą utorowała ludzkości Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna. Na drogę tę wstąpił naród polski dzięki historycznemu zwycięstwu ZSRR nad faszystym hitlerowskim, wyzwoleniu kraju z jarzma okupacji hitlerowskiej i zdobyciu władzy przez lud pracujący z klasą robotniczą na czele.

Utworzenie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej położyło kres trwającemu z górą pół wieku rozłamowi w szeregach polskiej klasy robotniczej, było zwycięstwem marksizmu-leninizmu nad reformizmem i nacjonalizmem.

Powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wznowiło siły klasy robotniczej i podniosło jej rolę kierowniczą w walce ludu pracującego o umocnienie państwa demokracji ludowej, o ugruntowanie niepodległości Polski, o złamanie oporu sił kapitalistycznych wspieranych przez imperializm, o zbudowanie socjalizmu.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza umacnia nieustannie sojusz robotniczo-chłopski, niewzruszoną podstawę władzy ludowej, zacieśnia spójność między miastem a wsią, kieruje walką mas robotniczych i średniorolnych chłopów z wyższymi kulakami aż do całkowitego jego znie-

sienia, dąży do stworzenia warunków dla stopniowego i dobrowolnego przechodzenia mas chłopskich na drogę gospodarki socjalistycznej, na drogę szybkiego i znacznego podniesienia dobrobytu i kultury wsi.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jednoczy inteligencję z masami ludowymi w budownictwie socjalizmu, w dążeniu do upowszechnienia oświaty i kultury oraz rozkwitu nauki i sztuki.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza dąży do zapewnienia młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligentkiej nauki, pracy i wszechstronnego rozwoju, otacza opieką ZMP — przodującą organizację młodego pokolenia.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza prowadzi politykę pełnego równouprawnienia kobiet, przez udostępnienie im pracy i działalności we wszystkich dziedzinach życia państwowego, gospodarczego i społecznego przez coraz szerszą opiekę państwa nad matką i dzieckiem.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza walczy o zespolenie wszystkich patriotycznych sił społeczeństwa w szeregach Frontu Narodowego w imię dobra Polski Ludowej, jej rozwoju i postępu, w imię walki o pokój między narodami przeciwko zakusom wrogów narodu polskiego — wrodotników kapitalizmu wewnątrz kraju i wrogich sił imperialistycznych.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest spadkobierczynią najlepszych tradycji bojowników narodu polskiego o wolność i postęp społeczny.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jest spadkobierczynią rewolucyjnych tradycji polskiego ruchu robotniczego — I Proletariatu, SDKPiL, KPP, PPR i lewicowego jednolitego frontowego nurtu PPS.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza działa zgodnie z zasadami międzynarodowej solidarności klasy robotniczej i czerpie nauki z bojowych doświadczeń polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, a zwłaszcza z doświadczeń KPZR — czołowego oddziału światowego ruchu robotniczego, organizatora i kierownika zwycięskiej Rewolucji i budownictwa komunizmu w Związku Radzieckim.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wiąże nierozdzielnie sprawę utrwalenia niepodległości i zbudowania socjalizmu w Polsce z prowadzoną pod przewodem Związku Radzieckiego walką międzynarodowego obozu demokracji i socjalizmu przeciw wrogim siłom imperializmu i faszystów, o pokój, wolność narodów, demokrację i socjalizm.

Osiągnięte pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej historyczne zwycięstwo polskiego ludu pracującego utrwalone zostały w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — wielkiej karcie swobód narodu polskiego.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza stanowi jednolitą, bojową organizację, która nieustannie umacnia swój tron robotniczy i czerpie siły ze zwartości swych szeregów, z jednolitości woli i jednolitości działań.

Obecnie główne zadania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej polegają na tym, aby zbudować społeczeństwo socjalistyczne, zapewnić stały wzrost dobrobytu i kultury klasy robotniczej i całego ludu pracującego miast i wsi drogą nieustannego rozwoju produkcji na bazie coraz doskonalszej techniki, wychowywać członków społeczeństwa w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu, umacniać siłę państwa ludowego i obronność Ojczyzny.

może być skrócony do 6 miesięcy na podstawie uzasadnionej uchwały właściwej organizacji partyjnej. Uchwała musi być zatwierdzona przez komitet powiatowy.

c) Po upływie okresu kandydowania kandydat składa pisemną deklarację z wnioskiem o przyjęcie w poczet członków partii, załączając opinię polecającą, wystawioną przez 2 członków partii o co najmniej rocznym stażu partyjnym. Członkowie KC i ich zastępcy nie udzielają opinii polecającej.

d) Sprawa przyjęcia kandydata w poczet członków partii winna być omawiana i decydowana w jego obecności na ogólnym zebraniu właściwej organizacji partyjnej (oddziałowej — w produkcyjnych zakładach pracy i instytucjach; gromadzkiej — na wsi terenowej) po rozpatrzeniu jego pracy i zachowania się w okresie kandydowania. Obecność opiniodawców nie jest konieczna; jeśli kandydat na członka partii nie mógł dostatecznie wyrazić się pracą z przyczyn, które organizacja partyjna uzna za uzasadnione, podstawowa organizacja partyjna może przedłużyć mu okres kandydowania na czas nie dłuższy niż jeden rok. W wypadku zaś, gdy w okresie kandydowania okazuje się, że kandydat nie zasługuje na przyjęcie w poczet członków partii, organizacja partyjna podejmuje uchwałę o skreśleniu go z szeregów kandydatów. Uchwały podstawowej organizacji partyjnej o przedłużeniu okresu kandydowania lub skreśleniu z szeregów kandydatów stają się prawomocne po zatwierdzeniu

ich przez komitet powiatowy.

W wypadku, gdy w danej miejscowości istnieje tylko grupa kandydatów, uchwała o przyjęciu kandydata w poczet członków podejmuje nadrzędny komitet partyjny.

Uchwała o przyjęciu kandydata w poczet członków staje się prawomocna po zatwierdzeniu jej przez komitet powiatowy, po czym nowy członek partii otrzymuje legitymację członkowską; staż partyjny zalicza się od dnia powzięcia przez ogólne zebranie podstawowej organizacji partyjnej uchwały o przyjęciu kandydata w poczet członków partii.

e) Członek partii, który wyraża opinię o kandydacie, winien go dobrze znać co najmniej rok i mieć przeświadczenie, że poleca partii wartościowego towarzysza; członek partii, który wydał opinię polecającą lekkomyślnie lub w złej wierze, odpowiada za to przed partią.

5 Sposób przyjmowania w poczet kandydatów jest taki sam jak sposób przyjmowania do partii spośród kandydatów — a więc przyjmowania nie indywidualnie, opinie polecające wystawione przez dwóch członków partii o co najmniej rocznym stażu, znających polecanego co najmniej rok, uchwała właściwej organizacji partyjnej o przyjęciu w poczet kandydatów i zatwierdzenie jej przez komitet powiatowy.

W wypadku, gdy w miejscowości, w której mieszka zgłaszający się do partii, nie ma organizacji partyjnej, uchwałę o przyjęciu w poczet

kandydatów podejmuje nadrzędny komitet partyjny.

Po zatwierdzeniu przez komitet powiatowy uchwały o przyjęciu w poczet kandydatów wydaje się kandydatowi legitymację kandydata.

6 Kandydat na członka partii opłaca składkę partyjną, bierze udział w pracy swojej organizacji partyjnej na równi z członkami partii, uczestniczy w jej zebraniach z głosem doradczym, kandydat nie może wybierać ani być wybierany do władz partyjnych.

7 Członek partii (kandydat), który zmienia miejsce pracy lub pomytu, zostaje zaliczony w poczet członków (kandydatów) organizacji partyjnej na nowym terenie. Przenoszenie się członków partii (kandydatów) z jednej organizacji do drugiej odbywa się w trybie ustalonym przez KC.

8 Członek partii, który przez dłuższy czas faktycznie nie uczestniczy w życiu partii, nie bierze udziału w pracy organizacji partyjnej, oraz wykazuje obojętny stosunek do partii — może być skreślony z listy członków partii. Uchwała o skreśleniu członka partii wymaga zatwierdzenia przez komitet powiatowy.

9 Członek (kandydat) partii, który bez poważnych przyczyn nie opłacał w ciągu trzech miesięcy składki partyjnej, przestaje być członkiem (kandydatem) partii; uchwała w tej sprawie winna być powzięta przez właściwą organizację partyjną i zatwierdzona przez komitet powiatowy.

II

Postępowanie w stosunku do członków partii, którzy pogwałcili dyscyplinę partyjną

10 Członkowie (kandydaci) partii, którzy łamią dyscyplinę partyjną, naruszają jednolitość partii, uchylają się od obowiązków partyjnych albo plamią swym postępowaniem imię członka partii, pociągani są do odpowiedzialności partyjnej.

11 Wobec członka (kandydata) partii, pociągniętego do odpowiedzialności partyjnej, organizacja partyjna stosuje następujące kary: upomnienie, nagana, nagana z ostrzeżeniem, czasowe usunięcie z odpowiedzialnej pracy partyjnej, społecznej i zawodowej, przeniesienie członka w poczet kandydatów, wydalenie z partii.

12 Wydalenie z partii stosuje się wobec członków, którzy postępują niezgodnie z zasadami programowymi i podstawową linią polityczną partii, naruszają statut, zajmują dwulicowość po stawie wobec partii, popełniają czynny sprzeczek z etyką partyjną w życiu politycznym czy prywatnym. Wydalenie następuje na mocy uchwały, powziętej na

zebraniu organizacji partyjnej, do której dany członek (kandydat) należy. Uchwała o wydaleniu staje się prawomocna po zatwierdzeniu jej przez komitet powiatowy. Wydalonemu odbiera się legitymację partyjną.

Sprawy wymagające dłuższego dochodzenia, rozpatruje Komisja Kontroli Partyjnej, która ma prawo podejmowania uchwał o wydaleniu. W szczególnych wypadkach z prawa wydalenia z partii korzystają również komitety powiatowe, komitety wojewódzkie i Komitet Centralny. Uchwała o wydaleniu, powzięta przez komitet powiatowy, staje się prawomocna po zatwierdzeniu przez komitet wojewódzki.

Wydalenie z partii jest najwyższą karą partyjną i może być stosowane tylko w wypadkach poważnych przewinień, toteż przy wymierzaniu tej kary partyjnej należy kierować się pełnym poczuciem odpowiedzialności, po uprzednim dokładnym sprawdzeniu i rozpatrzeniu wysuwanych zarzutów. Komunikat o wydaleniu z partii powinien być

podany do wiadomości organizacji partyjnej, do której wydany należał.

13 W wypadkach poważnych przewinień, w których jednemu z członków organizacji partyjnej nie uważa za konieczne zastosować wydalenia z partii — może zastosować jako karę partyjną przeniesienie członka partii w poczet kandydatów na okres nie dłuższy niż jeden rok.

Uchwała podstawowej organizacji partyjnej o przeniesieniu w poczet kandydatów wymaga zatwierdzenia przez komitet powiatowy. Po upływie ustalonego terminu członek partii przeniesiony w poczet kandydatów może być przyjęty do partii na ogólnych zasadach.

14 W wypadkach mniejszych przewinień należy stosować inne kary partyjne, przewidziane w statucie.

15 Od uchwały w sprawie kary partyjnej przysługuje prawo odwołania się do wyższej instancji partyjnej, która powinna zbadać sprawę i w ciągu miesiąca powziąć decyzję lub skierować odwołanie do Komisji Kontroli Partyjnej.

III

Budowa organizacyjna partii i demokracja wewnątrzpartyjna

16 Budowa organizacyjna partii opiera się na zasadach centralizmu demokratycznego:

a) wszystkie kierownicze władze partii od najniższych do najwyższych są wybierane w sposób demokratyczny;

b) wszystkie władze partii obowiązane są składać okresowe sprawozdania przed swoimi organizacjami partyjnymi;

c) przestrzeganie dyscypliny partyjnej i podporządkowania się mniejszości uchwałom większości jest bezwzględnie obowiązujące;

d) uchwały i dyrektywy wyższych władz partyjnych muszą być bezwarunkowo wykonywane przez niższe.

17 Wszystkie organizacje i władze partyjne podejmu-

ją samodzielnie uchwały w sprawach swego terenu. Uchwały te nie mogą być sprzeczne z ogólną linią partii i z uchwałami wyższych władz partyjnych.

18 Organizacje partyjne zbudowane są według następującego podziału:

a) organizacje wojewódzkie i miejskie w Warszawie i Łodzi, organizacje powiatowe i miejskie w miastach wydzielonych oraz organizacje dzielnicowe, organizacje miejskie w miastach niewydzielonych,

b) podstawowe organizacje partyjne: zakładowe — w produkcyjnych zakładach pracy i instytucjach, gromadzkie na wsi oraz terenowe w miejscach zamieszkania.

19 Najwyższymi władzami w partii są:

dla podstawowej organizacji — ogólne zebranie;

dla powiatowej, dzielnicowej, miejskiej, wojewódzkiej organizacji — konferencja powiatowa, dzielnicowa, miejska, wojewódzka;

dla całej partii — zjazd.

20 Zjazd, konferencja partyjna, ogólne zebranie członków wybierają komitety wojewódzkie, powiatowe, dzielnicowe, miejskie, jako swą wykonawczą, która kieruje bieżącą pracą organizacji partyjnej.

Nienaruszalną zasadą kierowniczej działalności władz partyjnych jest zasada kolegiałości, która daje maksymalną gwarancję słuszności podejmowanych

(Ciąg dalszy na str. 4)

I

Członkowie partii, ich obowiązki i prawa

1 Członkiem partii jest każdy, kto uznaje zasady programowe i statut partii, pracuje w jednej z jej organizacji, podporządkowuje się uchwałom partii i opłaca składkę członkowską.

2 Członek partii jest obowiązany:

a) brać czynny udział w życiu politycznym partii i kraju. Walczyć ofiarnie o prawa ludu pracującego przeciw wyzyskiwaczom, imperializmowi, faszystom i reakcji, wzmacniać międzynarodową solidarność świata pracy, wiernie służyć Polsce Ludowej i sprawie socjalizmu;

b) strzec jednolitości partii jako głównego warunku siły i zdolności bojowej partii;

c) przeprowadzać w praktyce w swoim środowisku i miejscu pracy politykę partii, uczestniczyć w zebraniach swojej organizacji partyjnej, wykonywać uchwały władz partyjnych; nie wystarcza, aby członek partii jedynie zgadzał się z uchwałami partii. Członek partii obowiązany jest walczyć o wcielenie tych uchwał w życie, gdyż bierny i formalny stosunek członków partii do jej uchwał osłabia zdolność bojową partii;

d) nieustannie zacieśniać więź partii z klasą robotniczą i z całym ludem pracującym, stale dbać o jego potrzeby, wyjaśniać masom bezpartyjnym treść polityki i uchwał partii, organizować lud do walki o wykonanie zadań stawianych przez partię;

e) przestrzegać dyscypliny partyjnej i państwowej, obowiązywać w równym stopniu wszystkich członków partii. Partia ma jedną dyscyplinę, jedno prawo dla wszystkich swoich członków, niezależnie od zastawu i zajmowanych stanowisk;

f) strzec czystości szeregów partyjnych, dbać o wysoki poziom moralny członka partii;

g) stale pracować nad podniesieniem swego świadomości politycznego, opanowywać zasady marksizmu-leninizmu, które winny być drogowskazem w działalności każdego członka partii;

h) rozwijać samokrytykę i krytykę z dołu, ujawniać braki w pracy i walczyć o ich usunięcie, walczyć z samozadowoleniem, samochwalstwem i upajaniem się sukcesami. Tu mierze krytyki wyrządza partii wielką szkodę i winno być bezwzględnie tępię;

i) przodować w pracy zawodowej, własnym przykładem pobudzać bezpartyjnych do wzmagania wydajności i dyscypliny pracy, stale podnosić swe kwalifikacje zawodowe, strzec społecznego warsztatu pracy i własności społecznej, jako świętej i nieetykalnej podstawy rozwoju państwa, jako źródła bogactwa i siły Ojczyzny;

j) komunikować kierowniczym organom partyjnym, aż do Komitetu Centralnego partii, włącznie, o brakach w pracy, bez względu na osoby, które je powodują. Członkowi partii nie wolno zatajać złego stanu rzeczy, zamykać oczu na niewłaściwe postępowanie, wyrządzające szkodę interesom partii i państwa;

k) być szczerym i uczciwym wobec partii, nie dopuszczać do zatajania i wypaczania prawdy;

l) być czujnym wobec zakusów i działalności wroga, strzec tajemnicy partyjnej i państwowej.

3 Członek partii ma prawo:

a) wypowiadać się na zebraniach partyjnych lub w pra-

wie partyjnej w sprawach dotyczących partii;

b) omawiać i krytykować na zebraniach partyjnych pracę każdego członka i działacza partyjnego;

c) brać czynny udział w wyborach i być wybieranym do władz partyjnych;

d) być obecnym na zebraniach partyjnych, które mają powziąć uchwałę dotyczącą oceny jego działalności lub postępowania;

e) zwracać się w każdej sprawie bezpośrednio do instancji partyjnej, dowolnego szczebla, aż do KC włącznie.

4 Zasady przyjmowania członków do partii są następujące:

a) Przyjmowanie do partii odbywa się tylko indywidualnie; członkiem partii może zostać robotnik, chłop, maszynowy i średniorolny, inteligent i każdy człowiek pracy, ideowy, aktywny, cieszący się zaufaniem swego środowiska i oddany sprawie socjalizmu.

Do partii mogą wstępować osoby w wieku od 18 lat. Młodzież w wieku do lat 20 przyjmowana jest do partii wyłącznie z szeregów ZMP;

b) Przyjęcie na członka partii następuje po przebiegu okresu kandydowania; okres kandydowania jest konieczny w celu wdrożenia kandydata do wypełniania obowiązków członka partii, sprawdzenia przez organizację partyjną jego oblicza politycznego i moralnego oraz zapoznania kandydata z linią polityczną i statusem partii; organizacja partyjna jest obowiązana pomagać kandydatowi w przygotowaniu się do wstąpienia w poczet członków partii; okres kandydowania trwa 1 rok. W wyjątkowych wypadkach okres kandydowania

STATUT PZPR

z poprawkami i uzupełnieniami zgłoszonymi do decyzji II Zjazdu partii

(Ciąg dalszy ze str. 3)

uchwał i zapewnia szeroką inicjatywę aktywności partyjnej.

21 Przy wyborach władz partyjnych głosowanie na liście jest wzbronione. Głosowanie powinno się odbywać na poszczególnych kandydaturach, przy czym wszyscy członkowie partii, mają zagwarantowane nieograniczone prawo zgłaszania sprzeciwów w stosunku do kandydatów i krytykowania ich. Wybory do władz partyjnych są tajne.

22 W celu omówienia ważnych zagadnień pracy partyjnej komitety partyjne zwołują narady aktywności partyjnej.

23 Krytyka i samokrytyka, wpływająca z demokracji wewnątrzpartyjnej, jest warunkiem rozwoju partii i świadomości, a nie mechanicznej dyscypliny w jej szeregach.

Demokracja wewnątrzpartyjna zapewnia wszystkim członkom prawo swobodnego i rzeczowe-

go omawiania polityki partii na zebraniach partyjnych.

Każdemu członkowi partii przysługuje prawo odwołania się w obronie swego stanowiska do wyższej instancji partyjnej, aż do zjazdu włącznie.

Demokracja wewnątrzpartyjna nie może być nadużywana dla celów sprzecznych z interesami partii i klasy robotniczej, w szczególności nie może być nadużywana dla jakiegokolwiek działalności frakcyjnej.

go, omawia najważniejsze zagadnienia pracy partii, rad narodowych, aparatu państwowego i gospodarczego oraz związków zawodowych na terenie powiatu, wybiera komitet powiatowy w składzie 21-33 członków i 10 zastępców oraz komisję rewizyjną w składzie 3 członków i 3 zastępców.

43 Komitet powiatowy wybiera jako swój organ wykonawczy egzekutywę w składzie 7-11 członków, w tym sekretarza.

Plenarne posiedzenia komitetu powiatowego zwołuje się nie rzadziej niż raz na miesiąc, posiedzenia egzekutywy komitetu

powiatowego nie rzadziej niż raz na tydzień.

Komitet powiatowy działa w myśl uchwał wyższych władz partyjnych pod kierownictwem komitetu wojewódzkiego.

44 Komitet powiatowy kieruje całokształtem pracy powiatowej organizacji partyjnej, zapewnia wykonanie uchwał i dyrektyw partii, podejmuje uchwały o utworzeniu podstawowych organizacji partyjnych, kieruje ich działalnością, prowadzi ewidencję członków partii, zapewnia warunki swobodnego rozwoju krytyki i samokrytyki o-

raz wychowanie członków partii w duchu nieprzejednanego stosunku do wszelkich braków i zaniedbań, organizuje marksistowsko-leninowskie szkolenie członków partii i kandydatów, prowadzi prace w zakresie socjalistycznego wychowania mas pracujących, a zwłaszcza młodzieży, nadaje kierunek działalności członków partii na kierowniczych stanowiskach w organach władzy i organizacjach społecznych, rozporządza siłami i funduszami partii na swoje cele, systematycznie informuje o swojej działalności komitet wojewódzki.

IV

Najwyższe władze partyjne

24 Najwyższą władzą partii jest zjazd.

Zwyczajny zjazd partii zwołuje się przez Komitet Centralny raz na trzy lata. Termin zjazdu, miejsce i porządek dzienny ogłasza Komitet Centralny w prasie partyjnej nie później niż na dwa miesiące przed dniem otwarcia zjazdu.

Nadzwyczajny zjazd partii zwołuje się na mocy uchwały Komitetu Centralnego, bądź na żądanie co najmniej 1/3 ogólnej liczby członków partii.

25 W zjeździe biorą udział z głosem decydującym delegaci organizacji partyjnych, wybierani na zjazd przez konferencje partyjne. W zjeździe mogą wziąć udział z głosem doradczym członkowie partii zaproszeni przez Komitet Centralny.

26 Zjazd jest prawomocny, o ile obecni delegaci są przedstawicielami co najmniej połowy członków partii. Formy przedstawicielstwa na zjeździe ustala każdorazowo Komitet Centralny zgodnie z zasadami demokracji wewnątrzpartyjnej.

27 Zjazd:

a) rozpatruje i zatwierdza sprawozdania Komitetu Centralnego i innych centralnych organów partyjnych;

b) uchwała program i statut partii;

c) ustala linię polityczną i taktykę partii;

d) wybiera Komitet Centralny i Centralną Komisję Rewizyjną, przy czym ustala każdorazowo liczbę członków i ich zastępców w tych organach;

e) może podejmować decyzje w każdej innej sprawie.

28 W okresie między zjazdami Komitet Centralny zwołuje w razie potrzeby krajową konferencję partyjną, w celu omówienia aktualnych zagadnień polityki partii. W

konferencji biorą udział delegaci wybrani na plenarnych zebraniach komitetów powiatowych.

Ordynację wyborczą na krajową konferencję partyjną ustala każdorazowo Komitet Centralny.

29 W okresie między zjazdami najwyższą władzą partyjną jest Komitet Centralny, który kieruje całą pracą partii.

Komitet Centralny występuje w imieniu partii na zewnątrz, powołuje instytucje partyjne, kieruje ich działalnością, mianuje redakcje partyjnych organów prasowych, rozporządza kadrą partii, zarządza majątkiem i kasą partyjną.

Komitet Centralny nadaje kierunek oraz kontroluje działalność członków partii, zajmujących kierownicze stanowiska o znaczeniu ogólnokrajowym. Plenarne posiedzenia Komitetu Centralnego odbywają się w miarę potrzeby, nie rzadziej niż raz na cztery miesiące.

Komitet Centralny regularnie informuje organizacje partyjne o swej pracy.

30 Komitet Centralny wyłania Biuro Polityczne — do kierowania pracą KC w okresie między posiedzeniami plenarnymi oraz sekretariat — do kierowania pracą bieżącą głównie w dziedzinie organizowania kontroli wykonania uchwał partii i doboru kadr. Liczebny skład tych organów ustala Komitet Centralny.

31 Komitet Centralny ma prawo odwoływać ze swego składu poszczególnych członków, o ile nie wywołują się ze swych obowiązków oraz po wywołaniu na ich miejsce nowych członków spośród zastępców członków Komitetu Centralnego. Zmiany te nie mogą przekraczać 1/5 składu KC, wybranego przez Zjazd.

32 Do pracy nad wprowadzeniem w życie uchwał władz partyjnych w poszczególnych dziedzinach Komitet Cen-

tralny powołuje jako organa pomocnicze odpowiednie wydziały.

33 W celu wzmocnienia kierownictwa i pracy politycznej na szczególnie ważnych odcinkach budownictwa socjalistycznego Komitet Centralny ma prawo tworzyć wydziały polityczne i powoływać organizatorów partyjnych.

Wydziały polityczne działają na podstawie specjalnych instrukcji zatwierdzanych przez Komitet Centralny.

34 Komitet Centralny powołuje Centralną Komisję Kontroli Partyjnej przy KC. Centralna Komisja Kontroli Partyjnej:

a) Czuwa nad czystością szeregów partyjnych, kontroluje przestrzeganie dyscypliny partyjnej przez członków partii i kandydatów, pociąga do odpowiedzialności winnych naruszenia zasad programowych i statutu partii, dyscypliny partyjnej i państwowej oraz etyki partyjnej (oszukiwanie partii, nieuczciwość i nieszczerłość wobec partii, tłumienie krytyki, oszczerstwo, biurokracizma, niemoralny tryb życia itp.);

b) rozpatruje odwołanie od uchwał terenowych władz partyjnych w sprawie wydalenia z partii i innych kar partyjnych;

c) powołuje wojewódzkie komisje kontroli partyjnej, a w razie potrzeby za zgodą KC powiatowe komisje kontroli partyjnej. Wojewódzkie komisje kontroli partyjnej działają pod kierownictwem Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

35 Centralna Komisja Rewizyjna kontroluje szybkość i właściwy tryb załatwiania spraw przez aparat partyjny, a także rewizję działalności aparatu finansowego i gospodarczego Komitetu Centralnego oraz czuwa nad gospodarką centralnych instytucji partyjnych.

V

Wojewódzkie organizacje partyjne

36 Najwyższą władzą wojewódzkiej organizacji partyjnej jest konferencja wojewódzka, a w okresie między konferencjami — komitet wojewódzki. Komitet wojewódzki działa w myśl uchwał Komitetu Centralnego i pod jego kierownictwem.

37 Wojewódzką konferencję sprawozdawczą - wyborczą zwołuje komitet wojewódzki raz na rok, zaś nadzwyczajną konferencję wojewódzką zwołuje KW na mocy uchwały KC, KW, bądź na żądanie 1/3 ogółu członków wojewódzkiej organizacji partyjnej. W konferencji biorą udział delegaci wybrani na konferencjach powiatowych i miejskich według norm przedstawicielstwa ustalonych przez komitet wojewódzki.

38 Konferencja wojewódzka rozpatruje i zatwierdza

sprawozdania komitetu wojewódzkiego, omawia najważniejsze zagadnienia działalności partii, rad narodowych, aparatu państwowego i gospodarczego oraz związków zawodowych na terenie województwa, wybiera komitet wojewódzki w składzie 29-51 członków i 11-15 zastępców oraz komisję rewizyjną w składzie 3 członków i 3 zastępców.

39 Komitet wojewódzki wybiera jako swój organ wykonawczy, egzekutywę w składzie 11-15 członków, w tym 3-5 sekretarzy.

Plenarne posiedzenia komitetu wojewódzkiego zwołuje się nie rzadziej niż raz na dwa miesiące; posiedzenia egzekutywy komitetu wojewódzkiego — nie rzadziej niż raz na tydzień.

VI

Powiatowe organizacje partyjne

41 Powiatową konferencję sprawozdawczą - wyborczą zwołuje komitet powiatowy raz na rok; nadzwyczajną konferencję powiatową na mocy uchwały KC, KW, KP, bądź na żąda-

nie co najmniej 1/3 ogólnej liczby członków powiatowej organizacji partyjnej. W konferencji biorą udział delegaci wybrani przez podstawowe organizacje partyjne według norm przedsta-

wicielstwa ustalonych przez komitet powiatowy w porozumieniu z komitetem wojewódzkim.

42 Konferencja powiatowa rozpatruje i zatwierdza sprawozdania komitetu powiatowe-

VII

Miejskie i dzielnicowe organizacje partyjne

45 Organizacje partyjne w miastach wydzielonych posiadają uprawnienia organizacji powiatowych.

Organizacje partyjne w większych miastach na mocy decyzji KC dzielą się na dzielnicowe organizacje partyjne — posiadające uprawnienia organizacji powiatowych.

46 Organizacje partyjne w miastach niewydzielonych wybierają na konferencji miejskiej — komitet miejski w liczbie 7-15 członków. Zależnie od liczebności organizacji miejskiej, na konferencji biorą udział delegaci organizacji podstawowych

bądź też ogół członków.

Komitet miejski działa w myśl uchwał władz partyjnych pod kierownictwem komitetu powiatowego.

Komitet miejski wybiera sekretarzy, którzy podlegają zatwierdzeniu przez komitet powiatowy.

VIII

Podstawowa organizacja partyjna

47 Podstawowa organizacja partyjna stanowi zasadnicze ogniwo organizacyjne partii, każdy członek partii (kandydat) należy do podstawowej organizacji partyjnej.

Podstawowe organizacje partyjne tworzy się w zakładach przemysłowych, państwowych przedsiębiorstwach rolnych, POM i innych przedsiębiorstwach gospodarczych, w gromadach, w spółdzielniach produkcyjnych, w urzędach i instytucjach, w uczelniach i jednostkach wojskowych, w których jest co najmniej 3 członków partii.

Kandydaci do partii w przedsiębiorstwach i miejscowościach, w których nie ma organizacji partyjnej, wchodzi do składu grupy kandydatów działającej pod kierownictwem członka partii wyznaczonego przez komitet powiatowy.

Podstawowe organizacje partyjne i grupy kandydatów tworzy się tylko na podstawie uchwały komitetu powiatowego.

48 W przedsiębiorstwach i miejscowościach, w których jest mniej niż 3 członków (kandydatów) partii mogą być tworzone na mocy uchwały KP grupy partyjno-ZMP-owskie, w skład których wejdą członkowie partii (kandydaci) i członkowie ZMP.

49 Podstawowa organizacja partyjna wiąże partię i jej kierownicze władze z masami robotników, chłopów, inteligencji.

Do zadań podstawowej organizacji partyjnej należy:

a) Organizowanie działalności wszystkich członków partii celem wprowadzenia w życie polityki partii na swoim terenie;

b) uświadamianie robotników, chłopów, pracowników umysłowych o słuszności polityki i hasła partii oraz organizowanie ich do wykonania zadań stawianych przez partię;

c) przyjmowanie do partii członków i kandydatów oraz ich polityczne wychowywanie;

d) praca nad podniesieniem ideologicznego i politycznego uświadomienia członków partii i kandydatów oraz nad opanowaniem podstawowych wiadomości w zakresie marksizmu-leninizmu;

e) przewodzenie masom pracującym w walce o wykonanie planów gospodarczych, o wzmocnienie wydajności i dyscypliny pracy, o rozwój współzawodnictwa pracy;

f) stała troska o poprawę materialnych i kulturalnych warunków życia mas pracujących, o zaspokajanie ich codziennych potrzeb;

g) tepienie nadużyć, marnotrawstwa i biurokracizmu, walka z niezaradnością i niezdolnością na swym terenie pracy;

h) zwalczanie reakcyjnej propagandy, szkodnictwa gospodarczego oraz wystraszanie czujności mas ludowych wobec wszelkich działań zewnętrznych i wewnętrznych wrogów Polski Ludowej;

i) dbałość o rozwój i należytą pracę zawodową, organizację społeczną i innych organizacji społecznych;

j) rozwijanie krytyki i samokrytyki i wychowanie członków partii w duchu nieprzejednanego stosunku do wszelkich braków i zaniedbań;

k) piecza nad politycznym, moralnym, zawodowym wychowaniem młodzieży.

50 W celu podniesienia roli podstawowych organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach produkcyjnych, komunikacyjnych i handlowych, w POM-ach i PGR-ach oraz ich odpowiedzialności za stan pracy przedsiębiorstwa, organizacjom tym przysługują prawo kontrolowania działalności administracji przedsiębiorstwa.

Organizacje partyjne w przedsiębiorstwach, urzędach i instytucjach państwowych pracują nad stałym doskonaleniem aparatu administracyjnego, nad wzmocnieniem dyscypliny pracy, zwalczają biurokracizma i nadużycia oraz sygnalizują wyższemu władzom partyjnym oraz

kierownikom ministerstw, urzędów, instytucji, niedomagania swych instytucji. Organizacje partyjne w tych instytucjach nie korzystają z prawa kontroli.

Sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych w ministerstwach zatwierdza Komitet Centralny.

51 W przedsiębiorstwach i instytucjach, w których liczba członków partii i kandydatów przekracza 100, zakłada się organizację partyjną tworzącą na podstawie uchwały komitetu powiatowego organizację oddziałową.

W zakładowych organizacjach poszczególnym organizacjom oddziałowym mogą być przyznane, na mocy uchwały komitetu wojewódzkiego, uprawnienia podstawowej organizacji partyjnej.

52 Najwyższą władzą podstawowej organizacji partyjnej jest ogólne zebranie jej członków.

Do kierowania pracą partyjną na podstawie i oddziałowe organizacje liczące do 15 członków, wybierają sekretarza i jego zastępcę; organizacje większe wybierają egzekutywę w składzie 3-7 osób. Egzekutywa wybiera ze swego grona sekretarza i jego zastępcę.

Organizacje partyjne podzielone na organizacje oddziałowe i liczące poniżej 500 członków wybierają na ogólnym zebraniu komitet zakładowy w liczbie 7-11 osób. Organizacje liczące powyżej 500 członków wybierają komitet zakładowy w liczbie 15-23 osób na konferencji zakładowej, w której biorą udział delegaci organizacji oddziałowych; komitet zakładowy wybiera ze swego grona egzekutywę w liczbie 7-9 osób w tym I i II sekretarza.

Wybory władz podstawowej organizacji partyjnej winny odbywać się raz do roku.

53 Zakładowe, oddziałowe, gromadzkie, terenowe organizacje partyjne odbywają systematyczne zebrania, na

(Ciąg dalszy na str. 5)

Pod szyldem współpracy

o sprzecznościach między imperializmem francuskim i amerykańskim

Już w 1916 roku, w dziele pt. „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu” Lenin stwierdził, że sprzeczności istniejące pomiędzy poszczególnymi imperializmami stanowią jedną z zasadniczych cech okresu imperializmu. Lenin udowodnił również, że sprzeczności te będą musiały się stale rozszerzać i pogłębiać.

Dziś, po trzydziestu kilku latach każdy już widzi, że sprzeczności w tonie obozu imperialistycznego stale zaostrzają się, że występują jaskrawiej mimo że politycy państw imperialistycznych czynią rozpaczliwie wysiłki dla zamatowania swej jedności. Przykładem tego stanu rzeczy była również konferencja berlińska.

Mimo że ministrowie trzech mocarstw zachodnich już na Bermudach rozpoczęli uzgadnianie wspólnej linii postępowania, mimo że ich eksperci stale nad tą sprawą radzili, mimo wreszcie ciągłych separatystycznych konferencji w samym Berlinie, nie udało się zakładować sprzeczności. Ujawniły się one — szczególnie siłą w odniesieniu do zagadnień Dalekiego Wschodu i sprawy zwolnienia konferencji pięciu wielkich mocarstw z udziałem Chin Ludowych.

Jeżeli zatrzymamy się nad zagadnieniem sprzeczności francusko-amerykańskich, to należy poruszyć pewien istotny problem. Niewątpliwie nie byłoby zgodne z rzeczywistością, gdybyśmy przyjęli, że stosunki między imperializmem amerykańskim a francuskim składają się z samych sprzeczności. W tonie burżuazji francuskiej istnieją — z grubsza biorąc — dwa obozy. Jeden — reprezentujący tendencje proamerykańskie, obóz aprobujący abdykację imperializmu francuskiego na rzecz amerykańskiego w dziedzinie tam, gdzie interesy ich kolidują ze sobą. Jest to odłam burżuazji francuskiej, którego podstawowe źródła zysków są w mniejszym stopniu wystawione na szwank przez ekspansję amerykańską. Łączy ją z imperializmem amerykańskim nienawiść do Związku Radzieckiego i całego obozu pokoju i socjalizmu oraz obawa przed francuską klasą robotniczą, która stoi na czele narodu francuskiego w jego walce o suwerenność ojczyzny.

Z drugiej jednak strony coraz bardziej zyskuje na znaczeniu i wpływach ta część burżuazji francuskiej, która zagrożona w swych podstawowych interesach ekonomicznych, a często i rujnowana przez silniejszych konkurentów zza oceanu — zajmuje stanowisko antyamerykańskie. Przedstawiciele tego obozu wskazują na katastrofalną sytuację polityczną i gospodarczą, do jakiej doprowadził Francję imperializm amerykański. A faktów potwierdzających to stanowisko nie brak.

COCOM

Ogólna produkcja przemysłowa we Francji w 1953 roku spadła w porównaniu z 1952 rokiem o około 10 proc. Dlaczego? Czy przemysł francuski nie jest w stanie produkować więcej? Oczywiście, że jest. Ale w stolicy Francji, w Paryżu, mieści się organizacja o nazwie „Cocom”, zaś amerykańscy kierownicy tej instytucji pilnie czuwają nad tym, aby przeszkodzić Francji w handlu z krajami obozu pokoju. I dlatego zamykane są fabryki, zwiększają się szeregi bezrobotnych, tonięją do reszty zapasy dewiz w Banku Francuskim. Deficyt handlu zagranicznego Francji, który w roku 1951 wynosił 130 miliardów franków, w 1952 roku osiągnął już 175 miliardów.

Może ktoś zapytać, jak to się dzieje. Otóż, niedługo po zatwierdzeniu ostatecznego planu Marshalla Kongres amerykański przyjął ustawę zwaną Battle Act. Na mocy tej ustawy Kongres zabronił krajom, korzystającym z „dobrodrostw” planu Marshalla, wywozu do państw sprzeciwiających się dyktatowi amerykańskiemu — artykułów „o znaczeniu strategicznym” (pod pojęciem to amerykański monopol listy podciągają nawet takie artykuły, jak... igły gramofonowe). Z czasem, listy tych artykułów objęły kilkanaście tysięcy pozy-

cji i handel zagraniczny państw zmarszalizowanych znalazł się w ślepych zaułkach.

Bo Stany Zjednoczone, które zakazują krajom od siebie zależnym handlu z krajami obozu pokoju, utrudniają równocześnie eksport do USA. Eksport Francji do USA, który jeszcze w 1951 roku stanowił wartość 87 miliardów franków, skurczył się w 1952 roku do 55 miliardów, a wiadomo, że w 1953 roku nastąpił dalszy jego spadek (oficjalnych cyfr jeszcze nie opublikowano).

Cios w handel zagraniczny Francji jest zaledwie jednym z aspektów ujarznienia gospodarki francuskiej przez żarłoczne monopolowe załatanie. Za cenę „pomocy” z tytułu planu Marshalla imperialiści amerykańscy zmusili i zmuszają swych francuskich konkurentów do wydawania olbrzymich sum na zbrojenia i na wojnę w Indochinach, sum przewyższających wielokrotnie marshallowskie kredyty.

Z drugiej zaś strony, za dostawy z tytułu planu Marshalla, Francja musi płacić frankami od danych do dyspozycji Amerykanów we Francji. Za te olbrzymie sumy kapitaliści amerykańscy wykupują z rąk francuskich fabryk, często aby unieruchomić je i pozbyć się w ten sposób konkurentów. Klasycznym bodaj przykładem jest doskonale ongiś rozwinięty francuski przemysł lotniczy. Dziś przemysł lotniczy we Francji jest praktycznie zlikwidowany, a francuskie linie lotnicze obsługiwane są przez samoloty amerykańskie.

OGRODZENIE SUWERENNOŚCI

W parze z podporządkowaniem sobie gospodarki idzie ograniczanie suwerenności Francji, czego jaskrawym przykładem jest sprzeczność z interesem Francji postawa p. Bidault na konferencji berlińskiej, zwłaszcza w sprawie niemieckiej.

O co miarowicie chodzi? Już nazajutrz po II wojnie światowej imperializm amerykański wybrał Niemcy zachodnie na swego najpoważniejszego partnera politycznego i militarnego w Europie. To one mają być główną siłą uderzeniową w planowanej agresji na Wschodzie. Ale nie jedyną. I żeby umożliwić oddaniem sobie rądem zachodniej Europy usprawiedliwienie przed własnymi narodami sojuszu z ich wczorajszymi oprawcami, sięgnięto do argumentów „europejskich”. Do nowego zresztą pomysłu cudacznej w kształcie i rozmiarze „Europy”. Stąd te wszystkie „europejskie” armie, wspólnoty węgla i stali (taka jest nazwa organizacji planu Schumana).

Tak zwana „armia europejska” już w swym założeniu przewiduje podporządkowanie armii francuskiej generałowi hitlerowskiemu i za ich pośrednictwem planom amerykańskiego imperializmu.

„Armie europejską” uzupełnia opracowany przez koła rządzące USA plan Schumana, nazwany tak od nazwiska ówczesnego ministra spraw zagranicznych Francji dla zmylenia opinii publicznej. Jest to wielki trust węgla i stali sześciu państw. W tróścicie tym decydującą rolę odgrywa zachodnio-niemiecki przemysł, produkujący 50 proc. węgla i 38 proc. stali ogólnej puli, przemysł, którego znaczny portfel akcji jest w rękach amerykańskiego kapitału. Działanie tego trustu odbiło się niezwykle ujemnie na gospodarce francuskiej. Pod pozorem nierentowności zmuszono Francję do unieruchomienia wielu kopalń węgla i zakładów przemysłu metalowego. Oczywiście „plan Schumana” jeszcze bardziej uzależnia Francję gospodarczo i politycznie od kapitału amerykańsko-niemieckiego.

LIKWIDACJA IMPERIUM

Tereniem, na którym również z całą siłą zarysowały się sprzeczności francusko-amerykańskie jest wojna w Indochinach. Prawie nikt już we Francji nie usiłuje twierdzić, że toczy się ona w jej interesach. Byłoby to zresztą dość trudne wobec braku dyskretności ze strony samych Amerykanów. Już przed rokiem byli szef polączonych sztabów USA, generał Omar Bradley, stwierdzał w memorandum złożonym w Narodowej Radzie Bezpieczeństwa USA: „Trudna sytuacja Francji w Indochinach oraz niezdolność jej do zrealizowania kontroli w kraju bez obcej pomocy, daje Amerykanom możliwość w ciągu stosunkowo krótkiego czasu zajęcia w Indochinach silnej pozycji”. Szczególnie wymownym przykładem wykorzystywania trudności, z jakimi boryka się ostatnio imperializm francuski w Indochinach, jest pobyt w Saigonie dwóch amerykańskich generałów — głównodowodzącego amerykańskimi siłami zbrojnymi w rejonie Pacyfiku gen. O'Daniela i dowódcy amerykańskich sił lotniczych na Dalekim Wschodzie gen. Weylanda.

Tę silną pozycję kosztem słabszego partnera umacniają imperialiści amerykańscy systematycznie i od dawna. Pokłady srebra, ołowiu, cyny, wolframu oraz plantacje kauczuku w zajętych przez okupantów częściach Indochin, eksploatowane są przez firmy amerykańskie. Już w 1951 roku znany polityk

francuski, Paul Reynaud, bawiąc w USA oświadczył z gorczy: „Wy, Amerykanie, wyciągacie z Indochin 89 proc. zużywanego przez was kauczuku naturalnego i 52 proc. cyny. Czy zatem nie bronimy w Indochinach w większym stopniu waszych interesów materialnych niż własnych?”

Poważną rolę nie tylko ze względu na swe strategiczne położenie odgrywa w amerykańskich planach wojennych francuska Afryka Północna. Począwszy od 1950 r., Amerykanie rozpoczęli budowę wielkich baz lotniczych w Maroku i Algierze, pod czas gdy amerykańskie okręty wojenne zajęły bazy morskie. Za oddziały USA nadciągali i businessmeni zza oceanu. Rozpoczęła się penetracja ekonomiczna. Amerykańskie towarzystwo New Mount Mining Corporation ujęło w swe ręce przeszło 50 proc. wydobycia ołowiu i cynku. Standard Oil otrzymał koncesję na marokańskie złoża naftowe. Amerykańscy kupcy ujęli w swe ręce pokątną część handlu marokańskiego, w tym ponad 60 proc. handlu cukrem, herbacną i towarami włókienniczymi.

Francuskie monopole usiłują bronić się przed coraz brutalniejszym naciskiem kapitału amerykańskiego.

Jednym z przejawów tej walki był spór o prawa kupców amerykańskich w Maroku, którzy zaproszowali przeciw pewnym ograniczeniom wprowadzonym przez francuskiego rezydenta w Maroku w końcu 1948 r. Spór ten jednak został rozstrzygnięty w 1951 r. orzeczeniem Międzynarodowego Trybunału w Hadze na korzyść roszczeń amerykańskich. Ostatnie wydarzenia w Maroku świadczą o tym, że imperializm amerykański przeszedł do ataku na pozycje francuskie za pośrednictwem gen. Franco — nowego sojusznika Waszyngtonu.

Sprzeczność francusko-amerykańska manifestuje się w różnych częściach świata, w dziedzinie zarówno politycznej jak i gospodarczej.

Reakcyjni politycy amerykańscy i francuscy zdają sobie sprawę z osłabienia, jakie te sprzeczności przynoszą obozowi imperialistycznemu i nawołują do wysiłków w celu ich unicestwienia. Ale nikt z nich nie potrafi wskazać cudownego sposobu, który by to sprawił.

I nic dziwnego. Sprzeczności te bowiem wynikają z samej istoty imperializmu, gdzie rządzi prawo dzungli, gdzie silniejszy niemiłosiernie mijały i usuwa stojącego mu na drodze słabszego. Sprzeczności te są nie do usunięcia.

P. Zieliński

Statut PZPR

z poprawkami i uzupełnieniami zgłoszonymi do decyzji II Zjazdu partii

(Ciąg dalszy ze str. 4)

których podejmują uchwały dotyczące pracy organizacji i poszczególnych jej członków. Zebrania organizacji, podstawowych powinny się odbywać nie rzadziej niż raz na miesiąc.

Każdy członek partii powinien otrzymywać określone zadania partyjne.

54 Celem zapewnienia aktywnego udziału członków partii w walce o wykonanie planów produkcyjnych i w agitacji wśród mas organizacje partyjne liczące po-

wyżej 20 członków mogą być podzielone na grupy partyjne, według więzi produkcyjnej (według brygad, agregatów, sal itp.). Na czele grupy partyjnej stoi organizator grupy, wybrany przez członków grupy w tajnym głosowaniu.

55 W jednostkach wojskowych (lądowych, lotniczych i morskich) organizacje partyjne działają na zasadach specjalnych instrukcji Komitetu Centralnego.

Pracą partyjną w wojsku kieruje Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego pracujący na prawach wydziału Komitetu Centralnego.

IX

Partia i ZMP

56 Polska Zjednoczona Partia Robotnicza kieruje działalnością Związku Młodzieży Polskiej.

ZMP jest aktywnym pomocnikiem partii w budowie socjalizmu. Organizacje ZMP wprowadzają w życie politykę partii we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego.

57 Organizacje partyjne winny sprzyjać rozwijaniu

przez organizacje ZMP szerokiej inicjatywy w dziedzinie wszystkich zagadnień dotyczących usprawnienia pracy danego zakładu, przedsiębiorstwa, instytucji, życia gromady i spółdzielni produkcyjnej w celu usuwania braków i zaniedbań, organizowania współzawodnictwa socjalistycznego i masowych kampanii politycznych.

X

Zespoły partyjne w radach narodowych i władzach organizacji społecznych

58 Członkowie partii wchodzący w skład rad narodowych, organów związków zawodowych, ZSCh, spółdzielni i innych organizacji społecznych tworzą zespoły partyjne. Zespoły partyjne tworzą również członkowie partii uczestniczący w zjazdach organizacji społecznych w okresie trwania zjazdu.

Zadaniem zespołów jest przeprowadzanie linii politycznej partii w danej organizacji społecz-

nej, pogłębianie wpływów i autorytetu partii wśród bezpartyjnych, umacnianie partyjnej i państwowej dyscypliny, walka z biurokratyzmem oraz rozwijanie aktywności mas ludowych dla urzeczywistnienia zadań stawianych przez partię.

Dla kierowania bieżącą pracą zespół wybiera sekretarza. Zespół działa pod kierownictwem komitetu partyjnego odpowiedniego szczebla.

XI

Fundusze partii

59 Fundusze partii powstają ze składek członkowskich, danin partyjnych, dochodów z wydawnictw oraz innych wpływów.

60 Wysokość składek członkowskich oraz innych świadczeń na rzecz partii ustala Komitet Centralny.

Tadeusz Konwicki

Muzeum miłości do człowieka

teraz parku, kiedyś Lew Nikołajewicz uczył dzieci chłopskie sztuki pisania i czytania. W pojedynkę szedł przeciwko ciemnocie, przeciwko krzywdzie ludzkiej.

W jasnopolańskim Domu Dziecka ciepło, widno. Pionierzy tańczą, śpiewają, razem z nami. Śpiewamy pieśń o Stalinie, Niekłómy z kolegów głos dziwnie pogrubiał. Marszczą jakoś czoła, mrugają powiekami. Wcale to nie jest wyrazem współczucia. Jest to doznanie bardziej delikatne, o wiele bogatsze. Wynika ono z przeświadczenia, że otaczają ich nie sieroty, lecz dzieci, zwykłe dzieci radzieckie, które mają ojca. Imię ich ojca powstaje imię wszystkich ludów ziemi.

Stoi przy nas chłopczek może siedmioletni. Oparty na kulach. Patrzy na nas dużymi, mądrymi oczami, w których kryje się światło uśmiechu.

W jednej z sal muzeum miłości do człowieka spoglądaliśmy za szybą gablotki skromny, niepozorny pierścień. Nosił go podczas wojny partyzant radziecki, który po legł gdzieś w lasach Białorusi. Ten pierścień jest jedyną pamiątką po nim. Przysłała

go Stalinowi córka partyzanta.

W muzeum jest cicho i ludno. Obok nas stoją dwaj żołnierze. Bardzo młodzi. Krótko strzyżeni, ciężkie dłonie opuścili wzdłuż szwów spodni. Odczytują bezgłośnie poruszając ustami, podarunek uczennicy: cenzurę z samymi celującymi stopniami. Za nimi, przed obrazem stoją kolchoźnicy w białych walonkach. Przechodzą na palcach grupa uczennic.

Sale krajów demokracji ludowych. Polscy górnicy wykuli w węglu piękne rzeźby. Robotnicy nasi przysłali modele maszyn, które codziennie wyrabiają. Przysłali, co mają najlepszego. Oglądamy futrzany płaszcz z Węgier. Uszyty jest solidnie, o wszystkim pomyślano. Jest przewidziany i taki sposób zapinania, żeby można było oślonąć się dokładnie kołnierzem. Przecież w Moskwie zima była siarzysta. A tu znów komplet fajek. I z takiego drzewa, i z innego. I z bursztynowym cybuchem, i z kościanym. Żeby trafić do gustu. Czechosłowacy robotnicy przemysłu skórzanego przysłali buty. Z dobrej, cien-

kiej skóry. A jak uszyte! Poemat sztuki szewskiej. Tylko dziwnie pokaźnych rozmiarów. Taki człowiek, widać, nie może mieć drobnej stopy.

W innej sali oglądamy podarki robotników i chłopów chińskich. Oto ażurowa kula z kości słoniowej. Cieniutka, delikatna, jakby wykonana z koronek holenderskich. A w tej kuli zamknięta druga kula, równie piękna i miła, w tej znów kuli następna, mniejsza. I tak dalej i dalej. Kilka kul, od najmniejszych do największej zamkniętych jedna w drugiej. A w dodatku to wszystko wykonane z jednego kawałka kości.

Wielki kunszt rękodzielniczy, ludowa, ulubiona forma sztuki, doprowadzony do perfekcji. To klasyczne dzieło pracownicy ręki prostego człowieka.

Sale podarków z krajów kapitalistycznych. Mamy tu przed sobą ułożoną z serdecznych uczuć mapę światowej walki o wyzwolenie człowieka. Listy matek francuskich, którym rozstrzelano synów, małe, niepozorne ulotki wypełnione hardymi, rewolucyjnymi hasłami. I mozołnie

wyszyty woreczek do tytoniu niech posłuży towarzyszowi Stalinowi, bo może nie ma takiego podręcznego kapciucha...

Niewielkie obrazy przedstawiające walkę ludów ujarzmionych. Autorzy obrazów w tej chwili, być może siedzą zamknięci w więzieniach, wiedzą jednak, że oczy milionów wolnych ludzi oglądają ich dzieła, powstałe z nienawiści do ucisku. Że widział te obrazy Stalin. Że wie o ich walce. Że o nich myśli.

W muzeum miłości do człowieka jest cicho i ludno. Scho dząc po marmurowych stopniach, spotykamy robotników, kolchoźników, studentów, którzy przed chwilą odeszli od swoich warsztatów pracy.

Na ulicy pada mokry śnieg. Przed nami zapalają się czerwone gwiazdy Kremla.

Nasza miłość do Józefa Stalina nie jest abstrakcyjna. Bo każdy nasz poszczególny, osobisty los jest ściśle związany z jego życiem. Bo nawet młody polski literat, który mozoł się nad swą pierwszą książką, nauczył się pisać w wielkim pociągu historii, który On prowadził.

*) Fragment z cyklu pt. „Wśród Przyjaciół” — Wspomnienia pisarzy z pobytu w ZSRR — Czytelnik 1953. Opowiadania te ukazały się niedawno na polkach księgarskich.

W ruchu racjonalizatorskim Powstana 23 brygady robotniczo-inżynierskie

Sekcja Techniczna do spraw wynalazczości Związku Branżowego Spółdzielni Wytworczych w Białymstoku postanowiła plan umasowienia wynalazczości w stosunku do roku 1953 zwiększyć o 167 projektów tj. o 230,5 proc. Przewidywana oszczędność z wprowadzenia tych projektów do produkcji przyniesie 1.137.720 złotych.

Gwarancją wykonania zamierzonego planu jest organizowanie brygad pomocy technicznej racjonalizatorom, brygady wykonującej prototypy racjonalizatorskie oraz 23 brygad robotniczo-inżynierskich.

KLUCZE NA 10 DNI PRZED TERMINEM Do nowego domu — wcześniej aniżeli przewidywali

Na osiedlu ZOR przed II Zjazdem

Na budowie dwupiętrowego domu zatknięto czerwony proporczyk. To robotnicy realizujący Czyn Zjazdowy, wykorzystując racjonalnie każdą wolną chwilę. Budowa ZBM nr 44 rozbrzmiewa gwarem głosów, stukiem młotków, pachnie świeżą zaprawą i farbą. Pierwsze wiosenne słońce odbija się w szybach okien, po deskach rusztowań przesuwają się taczki z zaprawą tynkarską, na którą już cze-

kają brygady: Waulisa, Białuski, Piszczatowski i Ziziuli. Do otykowania została już ostatnia klatka schodowa.

— Wykończylibyśmy wcześniej — mówią tynkarze, — ale mrozy opóźniły nam pracę. Teraz robimy szybciej i tynki zakończymy na czas.

W obszernych, jasnych kuchniach zespół zdunów: Wincenty Borkar, Henryk Brański i Józef Sobociński kończy stawianie pieców.

Stolarze z brygady Józefa Olechny — Henryk Panasiewicz, Czesław Stalańczuk, Albin Dakowicz i Józef Ładny wykańczają już okna, drzwi i szafki. Jak dobrzy gospodarze troszczą się o to, aby drzwi się zamykały, aby okna były szczelne, aby przyszli mieszkańcy nie narzekali na złe wykonawstwo. A przy tym wyrabiają przeciętnie 200 proc. normy.

W osobnym pokoju szkolą się Piotr Normantowicz i Wacław Misiewicz kończą szkolenie okien.

W najbliższych dniach robotnicy ci opuszczą budowę nr 44, a ich miejsce zajmą malarze z zespołu Henryka Fabiańskiego i parkieciarze.

Będą to już ostatnie prace załogi, która zobowiązała się w Czynie Zjazdowym wykończyć budynek na 10 dni przed zaplanowanym terminem.

Klucze od nowego budynku przekaże kierownictwo budowy nr 44 komisji już 20 marca.

W 27 mieszkaniach jasnych i czystych zamieszkają nowi lokatorzy. Zamieszkają wcześniej, niż przewidywali, bo to było celem pracy budowniczych bloku nr 44 przed II Zjazdem partii. (St)

Wiosna puka do drzwi ZOM-u...

Od kilku dni coraz śmielej wiosna zaczyna zaglądać w nasze okna. Ciepło i od dawna wyczekiwane słońce radośnie igrać budzi nam dzieciaki. Być może, że jeszcze będą i mrozy, ale jednak niedługo już nad dołżdzkami łakami przelatywać będą bociany.

Ale dość liryki. Wiosna w Białymstoku to nie tylko rozigrane słońce, uśmiechnięte dzieciaki, ale przede wszystkim... morze wody na wszystkich ulicach. Ulice: Warszawską, Kilińskiego, Mickiewicza, Marchlewskiego i inne tworzą jedną rzekę. Przechodnie zamiast cieszyć się ciepłem i słońcem...skaczą po przez kałuże. (fl)

A co na to ZOM? Nic tylko sól i sól. Żeby to jeszcze sól z miodem, ale to tylko sama sól. Rozbawieni i rozradowani powiem wam wosny pracownicy ZOM zapomnieli o topniejącym śniegu. Trzeba go jednak pozmiatać. Ścieki uliczne nie są oczyszczone i w niektórych miejscach tworzą się dosłownie jeziora.

Kolegium orzekające przy Prezydium MRN karało kiedyś właścicieli posesji za nieuprzątnięcie śniegu. Trzeba ich również karać za nieuprzątnięcie błota tym bardziej, że błoto bardziej przeszkadza niż ubity śnieg. A więc niech nadchodząca wiosna zmyje błoto z ulic. (St)

AŻ DO DYPLOMU INŻYNIERA W Korespondencyjnym Technikum Rolniczym

Większość egzaminów — na dobrze

Od dwóch lat istnieje w Białymstoku przy Technikum Mechaniki Rolnej — Korespondencyjne Technikum Rolnicze. Zadaniem tego Technikum jest umożliwienie młodzieży wiejskiej zdobycia wiedzy rolniczej drogą korespondencyjną. Po ukończeniu tej szkoły absolwenci mają prawo uczyć się dalej w Wyższej Szkole Rolniczej aż do uzyskania dyplomu inżyniera-rolnika.

W rb. do nauki w Korespondencyjnym Technikum Rolniczym w Białymstoku zapisało się do I i II klasy

blisko 100 synów i córek małopolskich i średniopolskich chłopów ze wszystkich powiatów woj. białostockiego.

Egzaminy półroczne, które odbyły się w ub. tygodniu wykazały, że większość absolwentów poczyniła poważne postępy w nauce zdając egzaminy z wynikiem dobrym. (mb)

Powstały nowe sklepy spożywcze

Mieszkańcom ulicy Sandomierskiej dotkliwie dawał się odczuć brak sklepu spożywczego. Po niezbędne w gospodarstwie artykuły musiano chodzić do odległych sklepów, tracąc wiele czasu. Wydział Handlu Przemysłu, MRN, chcąc ułatwić ludzkom nabywanie towarów w pobliżu ich domów, polecił uruchomić tam sklep spożywczy. W ostatnim czasie powstał również nowy sklep przy ulicy Jurka wieckiej. Korzystają z niego pracownicy PKS, którzy nie zawsze mieli czas na nabywanie artykułów w innych sklepach. W najbliższych dniach nowy spożywczy sklep otrzymają mieszkańcy Starego i Miejskiego ul. Sosnowej, gdzie uruchomiony zostanie kiosk MHD. (St)

Czas zgłaszać zespoły na eliminacje

W dniach od 21 do 28 marca odbywać się będą we wszystkich powiatach eliminacje zespołów artystycznych zorganizowane przez Wydział Kultury Prezydium WRN.

W tym samym terminie przewiduje się zorganizowanie eliminacji miejskich. Przypisać do nich powinny wszystkie zespoły artystyczne, chóry te-

atralne, taneczne, muzyczne i recytatorskie (oprócz zespołów związków zawodowych, dla których ORZZ organizuje eliminacje w późniejszym terminie.)

Kierownicy zespołów powinni składać zgłoszenia w Oddziale Kultury Prezydium MRN w Białymstoku do 10 marca br. (zd)

Kronika Białostocka

TEATR

Teatr im. Al. Węglińskiego w Białymstoku: „Szczęśliwy” godz. 19.

KINA

„Pokój”: „Nadziei za 2 grosze” poc. 15.30, 18 i 20.30. (Dozwolony od lat 18), dodatek „Proces”. „Ton”: „Domek z kart” poc. godz. 17 i 19, dodatek „Czy wiecie, że... nr 3/53”.

Przedprzedaż biletów normalnych do obu kin prowadzi „Orbis” Rynek Kościuszki codziennie w godzinach od 10 — 18.

KLUBY

Klub MPiK czynny od godz. 13 do 21. Poradnia świetlicowa Klubu TPP-R czynna od godz. 13 do 21 oprócz niedziel i świąt. Księgarnia Klubu MPiK czynna w dni powszednie od 8 do 20, w niedziele i święta od 12 do 19.

Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 12 do 20. Muzeum „Sztuka europejska XV — XVIII w. na tle stosunków społecznych”. Czynne oprócz niedziel i świąt od godz. 11 — 17, w niedziele i święta od 10 — 17. Wstęp bezpłatny.

BIBLIOTEKI

Biblioteka i czytelnia miejska czynna od godz. 8 do 18. Biblioteka naukowa AM czynna od godz. 9—21. Wypożyczalnia czynna od godz. 11 — 14. Biblioteka i czytelnia ORZZ czynna od godz. 12 do 21. Biblioteka Okr. Ośrodku Kształcenia i Doskonalenia Kadry Pedagogicznej ul. Warszawskiej 63 czynna od godz. 8 — 15. Biblioteka TPP-R czynna oprócz dni świątecznych i niedziel od godz. 13 — 21.

Biblioteka techniczna i czytelnia NOT (ul. Białą 1) czynne od godz. 14 — 21.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (rog Północny) tel. biura wezwania 09, informacji 555. Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08 lub 803. Dyżurna apteka nr 5 ul. Warszawskiej 54, tel. 24-31. PROGRAM I NA FALI 1322 m

PROGRAM RADIOWY

Czwartek 4 marca
PROGRAM I NA FALI 1322 m
5.10 Audycja dla wsi; 5.25 Koncert poranny; 6.10 Muzyka poranna; 7.20 Muzyka rozrywkowa; 8.00 Najpiękniejsze melodie; 11.05 Dla klas III i IV „Dzieci piszą” — odpowiedź na listy; 11.25 Muzyka i aktualności; 12.25 „Na swoją nutę”; 12.45 Audycja dla wsi; 15.30 Dla dzieci: Zabawy i tańce przy gitarze; 16.20 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry i Chóru Rozgłośni Łódzkiej PR; 17.30 Muzyka ludowa; 18.00 „Mikrotonem po kraju”; 18.15 Muzyka dla wszystkich; 18.40 Audycja pomocnicza dla słuchaczy szkół politycznych; 19.00 Pieśni polskie; 19.15 „Na młodzieżowej antenie”; 19.45 Audycja dla wsi; 20.28 Wiadomości sportowe; 20.34 Muzyka rozrywkowa; 20.45 „W rocznicę śmierci J. Stalina”; 22.03 Wybrane melodie.
Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00.

PROGRAM II NA FALI 367 m
6.15 Muzyka poranna; 6.50 Muzyczna; 7.20 Muzyka rozrywkowa; 8.00 Najpiękniejsze melodie; 14.10 Dla klas I słuchowisko w opracowaniu T. Zółkowskiej pt.: „O tym jak Marysia zabiła”; „O tym jak Marysia zabiła”;

BUDUJEMY sztuczne jezioro

Koło ZMP przy Biurze Woje wódzkiej Centrali Produktów Naftowych w Białymstoku zobowiązało się przepracować 50 roboczogodzin przy budowie sztucznego jeziora.

IZOLACJE TECHNICZNE

instalacji urządzeń przemysłowych, kotłów i agregatów wysoko- i niskoprężnych na obiektach fabrycznych przemysłu ciężkiego i lekkiego według najnowszych wzorów postępu technicznego przyjmując do wykonania WROCLAWSKA SPÓŁDZIELNIA ROBÓT IZOLACYJNYCH we Wrocławiu, ul. Ruska 32/33. k 38-0

KAMIEŃ — BRUKOWIEC KAMIEŃ — ŁAMANY ŻWIR PRZESIEWANY PIASKI BUDOWLANE PIASKI KOPALNIANE ŻWIRY I POSPÓŁKI RZECZNE

dostarcza na budowy Spółdzielnia Pracy

„KRUSZYWO”

Warszawa, ul. Żelazna 31

k 22-1

FACHOWCY POSZUKIWANI

Trzech wykwalifikowanych pracowników na stanowiska kierownicze w Bazie Transportu poszukuje Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Białymstoku.

1. Kierownika Działu Technicznego z wykształceniem średnim technicznym i praktyką samochodowo-warsztatową.
2. Kierownika Działu Organizacji Przewozów i Eksploatacji z wykształceniem wyższym, lub średnim ekonomiczno-handlowym i praktyką.
3. Dyspozytora Transportu z wykształceniem średnim technicznym i praktyką samochodową.

k 48-0

Inżynierów, techników i majstrów budowlanych z praktyką oraz techniką melioranta zatrudni od zaraz Białostockie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane w Białymstoku, ul. Fabryczna 2. Wynagrodzenie w myśl układu zbiorowego pracy w budownictwie. k 52-4

OBWIESZCZENIE

Zakład Zbytu Energii Elektrycznej Oddział Olsztyn powiadamia wszystkich odbiorców miasta Elk i Rajgród oraz wsi Syptki, Kalinowo i Długie, że w związku z remontem urządzeń elektrycznych w dniu 7 marca 1954 r. w godzinach od 7-mej do 11.30 miejscowości te będą pozbawione napięcia. k 51-1

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku

T-5-10046



(12)

Akcja powieści toczy się w XVI wieku w Peru, w dawnym państwie Inków. Na rozkaz wielkiego łowczego Cahuide cała prawie ludność państwa przygotowuje się do wzięcia udziału w łowach, zarządzanych przez Syna Słońca — Huasara.

Był jeden wyjątek. We wsi, o dzień drogi zaledwie od Guanuco, naczelnik ayllu, który był zarazem naczelnikiem połowy pachaki, tłumaczył się przed Sinchim z nieukrywanym lękiem i z uniżonością, jak przed przełożonym:

— Powiedz swemu panu, że tego Uiraqui nie mogę wysłać na polowanie. On rzeźbi kamień, który ma być wmurowany nad drzwiami nowej świątyni. Sam kapłan i sam huamancamayoc orzekli, że jego praca podoba się słońcu, że to jest horachim. Że to jest huaca. Ty wytłumacz to dobrze. Wielki Inka Cahuide rozkazał: „Iść mają wszyscy!” To sprawiedliwie, bo i charqui jeść będą wszyscy. Ale ten Uiraqui niech zostanie. To huaca!

Sinchi oglądał ciekawie pracownię artysty, wielką, widną izbę, pełną rzeźb, fragmentów, głazów. Na środku leżał czarny, długi na pięć kroków blok granitu, wypolerowany już z jednej strony aż do lśnienia. Na tej gładziźnie Uiraqui kuł zawili, niesłychanie trudny motyw fryzu. Pośrodku była już gotowa płaskorzeźba centralna: rozwarta, groźnie skurczona paszcza jaguara.

— Czy... czy to capace titi? — zapytał z lękiem, przypominając sobie widzianą walkę.

Rzeźbiarz, człowiek w sile wieku, niski, ale zdradzający ogromną siłę, tylko coś mruknął niewyraźnie. Na przybyśza

i towarzyszącego mu camayoka nie zwracał żadnej uwagi.

Camayoc podniósł jedno z dłut, jakimi rzeźbiarz się posługiwał, i pokazał je Sinchemu. Ostrze bladej żółtej barwy, dzwoniło wysokim, czystym tonem przy trąceniu go paznokciem, a w twardym granicie ryło nie szczybiąc się.

— To też powiedz swemu panu. To twardsze, wiele twardsze nawet od bojowych toporów. Ale to tajemna i trudna sztuka zrobić taki stop. Tylko niektórzy rzeźbiarze to umieją. Mają swoich amaut, którzy ich tego uczą.

Cahuide, ku pewnemu rozczarowaniu Sinchego, nie przejął się usłyszanymi nowinami. Rzeźbiarz? Tak, oni mają przywileje. To dar boski taka umiejętność. Niech zostanie w domu. A dziwnie twardy metal w jego narzędziach? Rzecz znana. Bez tego nie można by obrabiać głazów, z jakich buduje się świątynie i pałace. Uzyskanie takiego stopu nie jest tajemnicą.

I zaraz zaczął mówić o czym innym.

— Z Silustani nie ma wieści. Posyłałem przez Yunie — nic. Pono zerwał się tam most nad głęboką przepaścią i chasqui niosący mój rozkaz zabił się.

Sinchi skinął głową. Znał tamten most. Wąska kładka, zawieszona na dwóch linach, kołysząca się nad przepaścią straszną nawet dla górala. Przebiegał tamtędy, ale nawet i on miał zawroty głowy. Nawet i lamy przechodziły przez ten most z wyraźnym lękiem, choć trzymają się łatwo na najwyższych gzymsach.

I wiedział też, jaki zamęt powstaje, gdy zginie w drodze chasqui niosący ustny rozkaz. W takich wypadkach tucuyricoc szuka biegacza, który pamięta zlecenie. Wówczas wysłał rozkaz powtórnie. Ale wtedy nie wiadomo co lepiej: czy pamiętać, czy twierdzić, że się zapomniało. Jeden gniewa się o to, drugi o tamto. Każdy chasqui stara się przecieć zaraz zapomnieć zlecenie, gdy je tylko powtórzy... Puchika, który przyznał się, że pamięta depesze z wielu dni,

wysłał tucuyricoc do kopalni. Na stałe. Takiego biegacza jak Puchic!

Łowczy ciągnął dalej, po raz pierwszy — od czasu, jak go biegacz znał — niemal nerwowo.

— Muszę iść sam do Silustani. Najbliższą drogą. Poprowadzisz mnie przez góry.

Sinchi zmieszał się.

— Poprowadzę, wielki panie. Ale to straszna droga.

Nie odrywał oczu od dalekich zamglonych szczytów. Wiedział doskonale, że to, co się wydawało z tej odległości mgłą zalegającą doliny i przełęcze — to są naprawdę lodowe, kłębiące się chmury, że panują tam teraz ustawiczne wichry, że śniegi zalegają ścieżki, a mróz zgania w doliny nawet guanaki i wigonie. W taką pogodę ludzie nie szli nigdy w góry. Ale wola Inki jest prawem. Każę iść — iść trzeba.

Wyruszyli następnego dnia o świcie. Już z samego przygotowania do drogi zrozumiał Sinchi, że łowczy zna dobrze góry i rozumie, co ich czeka. Grube sandały, ciepły płaszcz, torba żołnierska, mocno czymś wypchana, wskazywały na to wyraźnie. I nie obciążał się bronią, biorąc tylko lekki oszczer, mogący służyć doskonale także jako kij górski.

Głową nakrył czepcem żołnierskim, pod którego opuszczonymi kłapami ginęły nawet wielkie złote zausznice, oznaka wysokiej godności.

Koło południa, gdy spoczywali przez chwilę, wysoko już nad ostatnimi zaroślami tola, łowczy przerwał po raz pierwszy milczenie.

— Jak długo będziemy szli do Silustani?

Sinchi obejrzał się na góry, pokręcił powoli głową:

— Jeśli duchy gór będą przychylnie — dwa dni. Jeśli nie... — wzruszył ramionami, nie kończąc zdania, ale to miało swoją wymowę.

(Ciąg dalszy nastąpi)